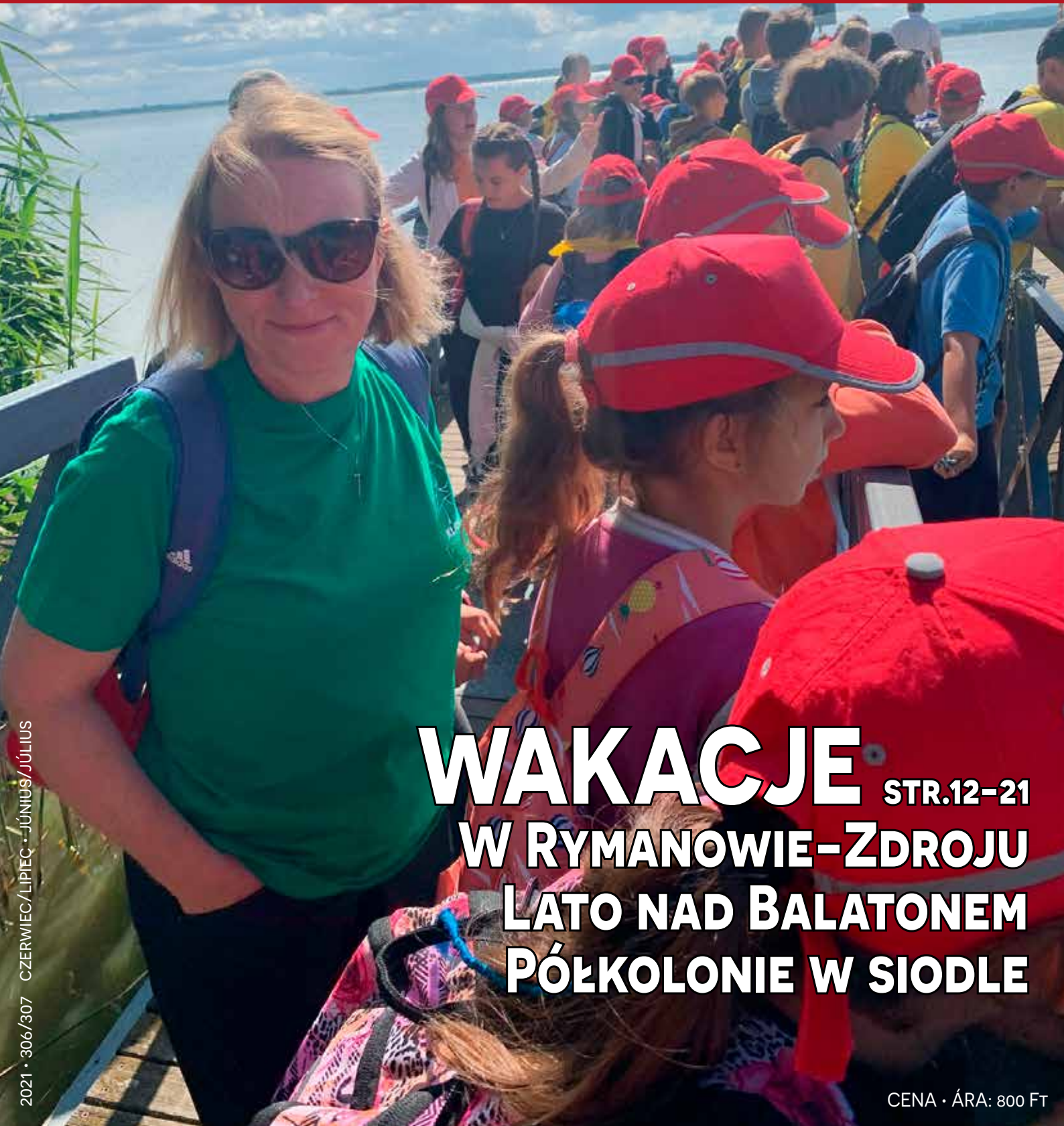


DZIEŃ POLONII WĘGERSKIEJ | MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SPORTOWE W PUŁTUSKU
BÁTHORY-EMLÉKÉV EMLÉKÚT – MISKOLCI LENGYELSÉG | Z WIZYTĄ W SZOLNOKU | ROK STANISŁAWA LEMA
PIOTR KACZMAREK LAUREATEM KONKURSU FUTUROLAMA | SILENZIO, BRUNO!
W DEBRECZYNIE CHRZĄSZCZ ZNÓW BRZMI W TRZCINIE | ÚJRAINDULT AZ ÉLET! – ÉRDLEMKE

polonia węgierska



WAKACJE STR.12-21
W RYMANOWIE-ZDROJU
LATO NAD BALATONEM
PÓŁKOLONIE W SIODLE

FOT. 1: ODZNACZONA ZŁOTYM KRZYŻEM WĘGIERSKIM ZASŁUGI ALICJA NAGY Z WICEPREMIEREM WĘGIER ZSOLTEM SEMJÉNEM
FOT. KANCELARIA PREMIERA WĘGIER



FOT. 2: ODZNACZONA KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU WĘGIER DR HALINA CSÚCS Z WICEPREMIEREM WĘGIER ZSOLTEM SEMJÉNEM
FOT. KANCELARIA PREMIERA WĘGIER



FOT. 3: PRZEWODNICZĄCA OSP MARIA FELFÖLDI Z WIZYTĄ W SP W SZOLNOKU FOT. MARZENA JAGIELSKA



FOT. 4: PREZES STOWARZYSZENIA POLONIA NOVA MARIA FELFÖLDI I IZABELLA DARSKA HAVASI W GÁRDONY
FOT. WŁASNOŚĆ MARIA FELFÖLDI



FOT. 5: PRZEWODNICZĄCA OSP MARIA FELFÖLDI I PRZEWODNICZĄCY KOMISJI DS. KULTURY OSP BARNA FORREITER SKŁADAJĄ WIENIEC PRZED KOPIJNIKIEM PAMIĘCI POZNAŃSKIEGO CZERWCA



FOT. 6: OTWARCIE WYSTAWY PT. „30 LAT GRUPY WYSZEHRADZKIEJ”

3 czerwca w klasztorze Karmelitów odbyła się uroczystość wręczenia węgierskich odznaczeń państwowych przyznanych przez prezydenta Węgier Jánosa Ádera w dniu święta narodowego 15 marca. Za umacnianie polsko-węgierskich kontaktów **Złoty Krzyż Węgierski Zasługi** z rąk wicepremiera Zsolta Semjéna otrzymała **Alicja Nagy**, była redaktor naczelna „Polonii Węgierskiej”, dziennikarka, była prezes PKS im. J. Bema, była radna SP XIII dzielnicy, a **Krzyż Oficerski Orderu Węgier dr Halina Csúcs**, była rzeczniczka narodowości polskiej w parlamencie węgierskim, była przewodnicząca OSP, była prezes PSK im. J. Bema na Węgrzech, a obecnie przewodniczącej SP na Csepelu. Fot. 1, 2.

5 czerwca w budapesztańskim Bóka-kert odbył się **festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka**, zorganizowany przez **Samorząd Polski XVII, XVIII** dzielnicy i **SP w Vecsés!** Więcej na **str. 34**.

5 czerwca w ramach akcji „**Łączy nas modlitwa**” zainicjowanej przez rzecznikę narodowości polskiej przy ZN Węgier **Ewie Słabej Rónay** kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zawitała do parafii dominikanów, Kościoła św. Władysława w Debreczynie. Organizatorem wydarzenia był **SP w Debreczynie**.

8 czerwca w Ambasadzie RP w Budapeszcie **Krzyżami Kawalerskimi Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej** odznaczeni zostali **Katarzyna Mirosława Balogh**, przewodnicząca Stołecznego Samorządu Polskiego, **Erika Szakács**, dyrektor Szkoły Muzycznej im. F. Liszta w Győr, **Emil Bogumił Nagy**, prezes Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Historycznych Legion Wysockiego na Węgrzech, **Wawrzyniec Rak** oraz **Jerzy Siuda**, współzałożyciele Samorządu Polskiego w Győr. Więcej na **str. 38-39**

10 czerwca **Polski Instytut Badawczy i Muzeum w Budapeszcie** w ramach otwartego konkursu organizowanego przez Sekretariat Stanu ds. Wyznań i Narodowości w Kancelarii Premiera Węgier otrzymał dofinansowanie na realizację projektu badawczego „**Polscy potomkowie w Zalaszentgrót**”.

11 czerwca przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego **Maria Felföldi** odwiedziła Samorząd Polski w Szolnoku. Więcej na **str. 22-23**. Fot. 3

Reprezentacja **Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej** na Węgrzech wzięła udział w międzynarodowych zawodach sportowych w Pułtusku. Szczegóły na **str. 30-31**

12 czerwca w siedzibie **Stowarzyszenia Polonia Nova** odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników **konkursu literackiego FUTUROLAMA**, zorganizowanego w Roku Lema w ramach projektu LEM-ON.21. Więcej na **str. 26-27**

12 czerwca w Budapeszcie w **Szkole Polskiej im. Sándora Petőfi** przy **Ambasadzie RP w Budapeszcie** i w **Ogólnokrajowej Szkole Pol-sce na Węgrzech** odbyło się **uroczyste zakończenie roku szkolenia 2020/2021**. Więcej na **str. 29 i 32**.

16 czerwca z okazji **Roku Pamięci Sługi Bożego Jánosa Esterházy**ego w Domu Polskim w Budapeszcie odbył się **wernisaż wystawy Zsuzsanny David pt.: „Naszym znakiem jest krzyż”** Więcej na **str. 40**.

Od **17 czerwca** na murze przy Állomás utca 10 znanym od niedawna jako **Galeria „Wall”** dzięki **Polskiemu Instytutowi Badawczemu i Muzeum** podziwiać możemy reprodukcje najciekawszych praca polonijnego artysty **Mariana Józefa Trojana** (1931-2016).

19 czerwca w Gárdony odbyło się spotkanie przedstawicieli narodowości na Węgrzech, podczas którego w imieniu Stowarzyszenia **Polonia Nova** nagrodę narodowościową odebrała obecna na spotkaniu **prezes Stowarzyszenia Maria Felföldi**, a **nagrodę Pro Cultura Minoritatum Hungariae** tegoroczna polska laureatka **Izabella Havasi Darska**. **Dr Halina Csúcs** ze względu na rodzinnych nie mogła uczestniczyć w uroczystości i **nagrodę narodowościową** odbierze w późniejszym terminie.

21 czerwca uczniowie **Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej** na Węgrzech wyruszyli na tygodniowy **obóz letni w Balatonfenyves**. Więcej **str. 13-15**.

Uczniowie **Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Budapeszcie** w dniach **21-25 czerwca** wzięli udział w „**Półkoloniach w siodle**” w **stadninie w Budapeszcie**, organizowanych wspólnie z **SP XXII dzielnicy**. Więcej na **str. 16-18**.

W dniach **21-29 czerwca** w **Rymanowie Zdroju** odbyły się **kolonie letnie** dla dzieci polonijnych z Węgier zorganizowane przez **Stołeczny Samorząd Polski**. Więcej **str. 20-21**.

26 czerwca **PSK im. J.Bema** uczciło **Dzień św. Władysława** organizując w siedzibie Stowarzyszenia koncert muzyki dawnej **Anima Polonica**. Więcej **str. 44-45**.

27 czerwca z okazji **65. rocznicy Poznańskiego Czerwca** złożono **wieniec pod tablicą pamięci i kopijnikiem** ustawionym przed Kościołem Polskim w Budapeszcie w z inicjatywy samorządu X dzielnicy i wsparciu Związku 56 na Kőbányi w 60. rocznicę tych wydarzeń. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele polskiej dyplomacji na Węgrzech, **Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego, SP X i XIX dzielnicy, Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha**, członkowie **Związku 56 na Kőbányi i wierni** z polskiej parafii.

27 czerwca w **Dzień Św. Władysława**, patrona **Polonii węgierskiej** odbyły się obchody **Dnia Polonii Węgierskiej**. W tym roku **Nagrodę Św. Władysława** otrzymał **dr Géza Cséby**, a **nagrodę „Za zasługi dla węgierskiej Polonii”** **Ewa Lisiewicz Bátori** i ojciec **Gergő Bese**. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i dziękujemy za ich pracę na rzecz naszej wspólnoty! Więcej na **str. 8-11**.

Z inicjatywy **Ambasady RP w Budapeszcie** oraz **Samorządu Narodowości Polskiej w Veszprém**, przy współpracy władz lokalnych Miasta 24 czerwca w auli Urzędu Miasta odbyło się **otwarcie wystawy pt. 30 lat Grupy Wyszehradzkiej**. Wystawa została zorganizowana z okazji okrągłej rocznicy Formatu oraz zakończenia prezydencji polskiej w V4.

28 czerwca odbyło się **zebranie Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego**. Więcej na **str. 49**.

Június 3-án a **Karmelita kolostorban** került sor a március 15-ei nemzeti ünnep alkalmából Áder János köztársasági elnök által odaítélt **magyar állami kitüntetések ünnepélyes átadására**. A lengyel-magyar kapcsolatok megerősítéséért Semjén Zsolt miniszterelnök-helyettestől **Magyar Arany Érdemkeresztet** vehetett át **Nagy Alicja** újságíró, a Polonia Węgierska volt főszerkesztője, a Bem József Lengyel Kulturális Egyesület korábbi elnöke, a XIII. kerületi Lengyel Önkormányzat volt képviselője, illetve a **Magyar Érdemrend** tisztikeresztje polgári tagozat kitüntetésben részesült **dr. Csúcs Halina**, az Országgyűlés volt lengyel nemzetiségi szószólója, az Országos Lengyel Önkormányzat és a Bem József Lengyel Kulturális Egyesület korábbi, valamint a Csepeli, a Csepeli Lengyel Önkormányzat jelenlegi elnöke. (1., 2. fotó)

Június 5-én **gyermeknap** **családi fesztivált** rendezett a **XVII. és XVIII. kerületi**, illetve a **vecsési Lengyel Önkormányzat**. Bővebben a **34.** oldalon.

Június 5-én a **Dr. Rónayné Słaba Ewa**, az Országgyűlés lengyel nemzetiségi szószólója által kezdeményezett „**Összeköt minket az ima**” kezdeményezés keretében a debreceni Szent László Domonkos Plébániára érkezett a csestochowai Fekete Madonna kegykép másolata. Az eseményt a **debreceni Lengyel Önkormányzat** szervezte, a szentmisét Jacek Górski atya koncelebrálta.

Június 8-án a budapesti Lengyel Nagykövetségen a Lengyel Köztársaság Érdemrend Lovagkeresztje kitüntetésben részesült **Balogh Katarzyna Mirosława**, a Fővárosi Lengyel Önkormányzat elnöke, **Szakács Erika**, a győri Liszt Ferenc Zeneiskola igazgatója, **Nagy Emil Bogumil**, a Wysocki Légión Hagymányórzó Egyesület elnöke, valamint **Rak Wawrzyniec** és **Siuda Jerzy**, a győri Lengyel Önkormányzat alapítói. Bővebben a **38-39.** oldalon.

Június 10-én a **Lengyel Kutatóintézet és Múzeum „Lengyel leszármazottak Zalaszentgróton”** című kutatási projektje nyílt pályázat keretében a Miniszterelnökség Egyházi és Nemzetiségi Kapcsolatokért Felelős Államtitkársága támogatásában részesült.

Június 11-én **Felföldi Maria**, az OLÖ elnöke meglátogatta a **Lengyel Önkormányzatot Szolnokon**. Bővebben a **22.** oldalon. (3. fotó)

Június 8-11-én a **Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola** csapata is részt vett két **nemzetközi sportversenyen** Pułuskban. Bővebben a **30-31.** oldalon.

Június 12-én a **Polonia Nova Egyesület** székhelyén ünnepélyesen kihirdették a Lem-év alkalmából a LEM-ON.21 projekt keretében megrendezett **FUTUROLAMA irodalmi pályázat** eredményeit. Bővebben a **26-27.** oldalon.

Június 12-én rendezték meg a **Lengyel Nagykövetség mellett működő Petőfi Sándor Lengyel Iskolában** és az **Országos Lengyel Iskolában** a **2020/2021-es iskolaév tanévzáró ünnepélyét**. Bővebben a **29.** és **32.** oldalon.

Június 16-án „**A mi jelünk a kereszt!**” címmel nyílt **kiállítás** **Dávid Zsuzsanna** munkáiból a budapesti **Lengyel Házban**. Bővebben a **40.** oldalon.

A **Lengyel Kutatóintézet és Múzeumnak** köszönhetően június 17. óta az Állomás utca 10. immár „**The Wall**” **galéria-ként** működő falán csodálhatjuk meg **Marian Józef Trojan** (1931-2016) magyarországi lengyel művész legizgalmasabb munkáiból reprodukcióit.

Június 19-én Gárdonyiban rendezték meg a magyarországi nemzetiségek képviselőinek találkozóját, melyen a Polonia Nova Egyesület nevében **Felföldi Maria elnök** vehette át a Nemzetiségekért díjat, a **Pro Cultura Minoritatum Hungariae** idei lengyel díjazottja pedig **Havasiné Darska Izabella** lett. **Dr. Csúcs Lászlóné Halina** családi elfoglaltság miatt nem jelenhetett meg az ünnepségen, ezért későbbi időpontban veszi majd át a **Nemzetiségekért** díjat. (4. fotó)

Június 21-én kezdődött a **Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola** diákjainak egyhetes **nyári tábora Balatonfenyvesen**. A gyerekek Balaton melletti üdülését a Bethlen Gábor Alap támogatása tette lehetővé. Bővebben a **13-15.** oldalon.

A **Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola** diákjai június 21-25. között **napközis lovas táborban** vettek részt a budakeszi lovardában. A program társszervezője a **XXII. kerületi Lengyel Önkormányzat** volt. Bővebben a **16-18.** oldalon.

Június 21-29. között a **Fővárosi Lengyel Önkormányzat rymanów-zdróji nyári táborában** üdülhettek a magyarországi lengyel gyerekek. Bővebben a **20-21.** oldalon.

Június 26-án a **Bem József Lengyel Kulturális Egyesület** székhelyén, az **Anima Polonica** régizenei együttes koncertjével ünnepelte **Szent László napját**. Bővebben a **44-45.** oldalon.

Június 27-én, a **poznańi munkásfelkelés 65. évfordulója alkalmából megkoszorúzták** a budapesti lengyel templom mellett a X. kerületi önkormányzat és a kőbányai 56-os Szövetség kezdeményezésére az események 60. évfordulóján állított **emléktáblát és kopjafát**. Az ünnepségen a magyarországi lengyel diplomáciai képviselet mellett az **Országos Lengyel Önkormányzat**, a **X. és XIX. kerületi Lengyel Önkormányzat**, a **Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete** és a **kőbányai '56-os Szövetség** képviselői, valamint a lengyel plébánia **hívei** is részt vettek. (5. fotó)

Június 27. **Szent László**, a magyarországi lengyelség védőszentjének ünnepe. Idén éppen aznap került megrendezésre az **Országos Lengyel Önkormányzat** szervezésében a **Magyarországi Lengyelség napja**. Bővebben a **8-11.** oldalon.

A **Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége** és a **Veszprémi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat** kezdeményezésére, a város helyi hatóságaival együttműködésben nyílt június 24-én **A Visegrádi Együttműködés 30 éve címmel kiállítás** a Városháza aulájában. A kiállítás a Visegrádi Négyek kerek évfordulója, illetve a V4-es lengyel elnökség lezárása alkalmából került megrendezésre. (6. fotó)

A járványhelyzetből kifolyólag június 28-án került sor az **Országos Lengyel Önkormányzat** idei első **plenáris ülésére**. Bővebben a **49.** oldalon.



Szanowni Państwo,

I tak właśnie od początku czerwca znów cieszymy się wolnością, przynajmniej tą od ograniczeń związanych z lockdownem. W końcu możemy spotykać się w większym gronie, możemy organizować wycieczki, imprezy i wydarzenia kulturalne; otwartą muzea, galerie i baseny. Z umysłami jednak trochę gorzej, zwłaszcza w tym upale. Ale cóż chcieć - lato, wakacje! Pora relaksu.

W porównaniu do poprzednich miesięcy dział „**Kronika**” jest nader obszerny. Czerwiec obfitował w tyle wydarzeń polonijnych, że nie można było ich wszystkich opisać w jednym numerze. Stąd podwójne wydanie.

„**Tematem miesiąca**” są oczywiście wakacje. Dzięki polskim szkołom i samorządom, a także finansowemu wsparciu rządu węgierskiego z Funduszu im. Gábora Bethlena polonijne dzieci i młodzież już od pierwszego dnia wakacji mogły korzystać z różnych form wypoczynku po tym jakże klaustrofobicznym – psychicznie i fizycznie - roku szkolnym 2020/2021. W tym wieku szczególne znaczenie ma kontakt z rówieśnikami i ruch na świeżym powietrzu, a tu tylko pusty pokój i przestrzeń wirtualna. Wreszcie można spakować walizki i zostawić to wszystko. „Wsiąść do pociągu byle jakiego, nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet, ściskając w ręku kamyk zielony, patrzeć, jak wszystko zostaje w tyle”. Wiem, wiem, tego teraz już nikt nie śpiewa, a na pewno nie młodzież. To tylko wspomnienia z mojego dzieciństwa.... Ze zdziwieniem jednak odkryłam, że „Czarne jagódki” i „Hej sokoły” wciąż się śpiewa na koloniach. Zapraszam do lektury artykułów i fotorelacji: „Lato nad Balatonem”, „Aktywnie i z pasją. Półkolonie w siodle” i „W Rymanowie- Zdroju”.

W czerwcu już po raz 25 świętowaliśmy **Dzień Polonii Węgierskiej**. Relację z uroczystości znajduj Państwo na str. 8-11. Niestety, forma tych obchodów podyktowana była pandemią, gdyż mimo zniesionych ograniczeń, za mało było czasu na zorganizowanie imprezy dla Polonii z całych Węgier. Na otarcie łez dodam jednak, że 28 sierpnia odbędzie się wielki festyn rodzinny na plaży w Balatonboglár – szczegóły niebawem – i mamy nadzieję, że sprawdzi się nasze polskie powiedzenie „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”. Tak, proszę Państwa, starajmy się być optymistami! „Koń... Krowa, kura, kaczka... Kura, kaczka, drób... O, jest! Widzę! Droga... Chyba na Ostrołękę...”

W dziale „**Kultura. Literatura**” fantastycznie! Rok 2021 jest Rokiem Stanisława Lema – przypominamy jego postać i twórczość. Prezentujemy także tekst „**Kartka z książki**”, który zdobył główną nagrodę w konkursie literackim FUTUROLAMA i krótki wywiad z jego autorem Piotrem Kaczmarkiem. Gorąco polecam! Jeśli wśród naszych Czytelników jest ktoś, kto miałby ochotę dopisać do dalsze strony opowiadania, niech się nie waha i chwyta za pióro lub myszkę. Najciekawsze opublikujemy!

Wciąż czekamy na Państwa listy i kartki z podróży, nawet tych palcem po mapie. Adres bez zmian. Miłych wakacji i do zobaczenia w Balatonboglár!

Marzena Jagielska

SPIS TREŚCI

KALENDARIUM/NAPLÓ:

3 Czerwiec / Június

Z URZĘDU/HIVATALBÓL:

- 6 Ogólnokrajowy Samorząd Polski / Országos Lengyel Önkormányzat
- 7 Rzeczniczka narodowości polskiej przy ZN Węgier / A Magyar Országgyűlés lengyel nemzetiségi szószólója

DZIEŃ POLONII WĘGIERSKIEJ:

- 8 W Dzień Św. Władysława
- 10 Polonijne Nagrody 2021. *Lengyel ségi Díjak 2021*

TEMAT MIESIĄCA: WAKACJE

- 13 Lato nad Balatonem
- 16 Aktywnie i z pasją! Półkolonie w siodle
- 18 Samorząd XXII dzielnicy? Obecny!
- 19 Węgierskie lato
- 20 W Rymanowie Zdroju

Zoom:

- 22 Z wizytą w Szolnoku

KULTURA: LITERATURA

- 24 Rok Stanisława Lema
- 26 FUTUROLAMA – rozstrzygnięcie konkursu
- 26 Wywiad z Piotrem Kaczmarkiem, laureatem głównej nagrody w konkursie FUTUROLAMA
- 27 „Kartka z książki”

KURIER SZKOLNY:

- 28 Szkoła Polska przy Ambasadzie RP w Budapeszcie
- 30 Ogólnokrajowa Szkoła Polska

ŻYJ Z PASJĄ:

- 33 Silenzio Bruno!

KRONIKA:

- 34 Dzień Dziecka
- 35 W Debreczynie chrząszcz znów brzmi w trzcinie
- 36 Odnaczeni za pracę dla Polonii i Polski
- 38 Lengyel kitűntetések a külhoni lengyelekért és Lengyelországért folytatott tevékenységért
- 40 „Naszym znakiem jest krzyż”
- 41 Najstarsza Polka z Kőbányi skończyła 90 lat
- 42 *Újrindult az élet!*
- 44 Duchowa uczta. Wywiad z Karoliną Sochą-Mészáros
- 46 *Kisgyőr – a fafaragók Mekkája*
- 46 *Báthory-emlékév emlékút*
- 47 *1956-os Poznańi Június*
- 48 Wieści ze Stowarzyszenia Polonia Nova
- 49 Posiedzenie plenarne Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego

OGŁOSZENIA/HÍRDETÉSEK

**MARIA FELFÖLDI**

27 czerwca świętowaliśmy, niestety skromnie, ale uroczystie Dzień Św. Władysława. Nie bez przyczyny tym razem na miejsce obchodów wybrano nasz polski kościół. W poprzednich latach Dzień Polonii rozpoczynał się w Bazylice, ale w tym roku wzięwszy pod uwagę mniejszą liczbę uczestników mogliśmy wrócić do miejsca, które najlepiej symbolizuje przyjaźń polsko-węgierską, a zarazem początki ruchu polonijnego na Węgrzech.

Dnia Polonii nie mogliśmy jeszcze obchodzić tak jak zwykle, tłumnie, wesoło i na naprawdę dużą skalę, ale już tradycyjny odpust w Derenku organizowany jest z należnym rozmachem. Już od

dwóch miesięcy cały zespół przygotowuje to spotkanie, tym ważniejsze, że po okresie ograniczeń będzie to pierwsza tak masowa ogólnokrajowa impreza polonijna. Najwięcej zadań organizacyjnych, a jest ich naprawdę niemało, przypadło tu LKK i naszemu koledze z Szögliget - Istvánovi Rémiásowi. Otrzymaliśmy także ważną pomoc od wszystkich samorządów z województwa B.A.Z.

W lipcu nadal trwać będą prace nad powiększeniem pomieszczeń Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej i renowacją budynku należącego do Muzeum w Derenku. W dniu 1 lipca razem z przedstawicielami władz węgierskich i rzeczniką narodowości polskie przy ZN Węgier Ewą Słabą Rónay delegacja OSP jak co roku złoży wieńce w Balatonkeresztúr na miejscu tragicznego wypadku w 2002 roku. W lipcu planujemy także wizytę kontrolną w budowanym Centrum Edukacyjnym, Ośrodku Rekreacyjnym dla Dzieci i Kaplicy w Balatonboglár.

Június 27-én sajnos szerény, ám ünnepélyes keretek között tartottuk meg Szent László napját. Nem ok nélkül választották idén a megemlékezés helyszínéül a mi lengyel templomunkat. A korábbi években a Magyarországi Lengyelség napja a bazilikában vette kezdetét, idén azonban a résztvevők alacsonyabb számára való tekintettel

visszatérhettünk a helyre, mely a legelősebben szimbolizálja a lengyel-magyar barátságot és vele a magyarországi lengyelség mozgalmának kezdeteit is.

A Magyarországi Lengyelség napját még nem ünnepelhettük igazán nagyszabású rendezvényen a megszokott népes, vidám társaságban, de a hagyományos derenki búcsú szervezése már az azt megillető erővel zajlik. Mostanra két hónapja dolgozik a teljes stáb a találkozó előkészítésén, annál is inkább, mert ez lesz a lengyelség első nagyobb tömeget vonzó, országos eseménye a korlátozások időszaka óta. A legtöbb szervezői feladat – márpedig nem kevés akad belőlük – a Lengyel Közművelődési Központra és szülőligeti barátunkra, Rémiás Istvánra hárult. Komoly segítséget kaptunk a Borsod-Abaúj-Zemplén megyei önkormányzatoktól is.

Júliusban is folytatódik az Országos Lengyel Iskola bővítése és a múzeum derenki épületének felújítása. Ahogy minden évben, az Országos Lengyel Önkormányzat küldöttsége a magyar kormány képviselői és Dr. Rónayné Słaba Ewa lengyel nemzetiségi szószóló társaságában július 1-jén idén is koszorúkat helyeztet el a 2002. évi tragikus balatonkeresztúri baleset helyszínén. Júliusra tervezzük ellenőrző látogatásunkat is az épülő balatonboglári Oktatási Központ, Gyermekeküldülő és Kápolnába.

Centrum Edukacyjne, Ośrodek Rekreacyjny dla Dzieci i Kaplica w Balatonboglár Oktatási Központ, Gyermekeküldülő és Hitéleti Célokát Szolgáló Kápolna Balatonbogláron

W imieniu Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech pragniemy poinformować, że w najbliższym czasie ruszy przetarg, który wyłoni wykonawcę przebudowy i adaptacji budynków „A” i „B” przeznaczonych na Centrum Edukacyjne, Ośrodek Rekreacyjny dla Dzieci i Kaplicę w Balatonboglár na Węgrzech. Dzięki uzyskanemu wsparciu Samorząd przeprowadzi modernizację dwóch połączonych ze sobą budynków. Zadanie publiczne jest współfinansowane przez **Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Współpraca z Polonią i Polakami Za Granicą 2021 – Infrastruktura polonijna”**, za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Nazwa zadania: „Przebudowa i adaptacja budynków „A” i „B” przeznaczonych na Centrum Edukacyjne, Ośrodek Rekreacyjny dla Dzieci i Kaplica w Balatonboglár (Węgry)”.

Az Országos Lengyel Önkormányzat nevében tájékoztatjuk Önöket, hogy hamarosan indul az eljárás, melynek keretében az „A” és „B” épület a balatonboglári Oktatási Központ, Gyermekeküldülő és Hitéleti Célokát Szolgáló Kápolna átalakítása céljából történő rekonstrukciójával megbízott kivitelező kiválasztásra kerül. A megszerzett támogatásnak köszönhetően az Önkormányzat korszerűsíti az egymással összekapcsolt „A” és „B” épületet. Az „Együttműködés a helyi lengyelséggel és a külföldön élő lengyelekkel 2021 – Lengyelségi infrastruktúra” című pályázat, a **Segítség a Keleten Élő Lengyelekért Alapítvány közvetítésével, a Lengyel Köztársaság Külügyminisztériuma** által társfinanszírozott közfeladat.

A projekt neve: „Az „A” és „B” épületek rekonstrukciója a balatonboglári Oktatási Központ, Gyermekeküldülő és Hitéleti Célokát Szolgáló Kápolna átalakítása céljából (Magyarország)”.



5 czerwca zakończyła się wiosenna sesja pracy Parlamentu, nie oznacza to jednak, że rozpoczęły się dla mnie długie wakacje. Rzecznicy wszystkich narodowości otrzymali z wyprzedzeniem projekt ustaw rozpatrywanych w sesji jesiennej. Do obowiązku naszego należy zapoznanie się z tymi propozycjami i dokonanie wyboru, które spośród nich dotyczą spraw narodowościowych oraz którymi warto będzie się zająć na posiedzeniach Komisji Narodowościowej.

Już dwukrotnie informowałam Państwa o trwających przygotowaniach do Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Zobowiązałam się pokryć koszty zakwaterowania naszych uczestników Kongresu, co od strony administracyjnej i organizacyjnej okazało się być karkołomnym wyzwaniem. Cieszę się, że wiele obowiązków przejęło Stowarzyszenie św. Wojciecha. Również w związku z przygotowaniem do Kongresu kontynuowana jest peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej – w czerwcu obraz przyjmowano w Debreczynie, Nagykovácsiban, Hidegkút-Gercse, Budapeszcie w VIII i X dzielnicach.

Jak poprzednio informowałam Parlament pracował nad modyfikacją zasad wyboru rzecznika narodowościowego – główne zasady pozostają bez zmian, tzn. listę

ustala samorząd ogólnokrajowy. Została ustanowiona najwcześniejsza data tworzenia listy i przypada ona na 1 października. Od tego momentu samorządy mają prawo ustalania listy. Osoba zajmująca pierwsze miejsce na liście może, ale nie musi być wybierana zwykłą większością głosów.

Z dużą radością przyjęliśmy fakt, że w ostatnim dniu pracy Parlament przegłosował dla narodowości dodatkowe 2 mld Ft na 2022 rok. Jest to o tyle ważne, gdyż w ostatnich dwóch latach roczny budżet narodowościowy pozostawał bez zmian.

Otrzymuję w dalszym ciągu wiele zapytań w sprawie możliwości wyjazdu do Polski czy też z Polski na Węgry. Wystosowałam pismo do obu ministrów spraw zagranicznych - Polski i Węgier. Właśnie dzisiaj otrzymałam odpowiedź od ministra Szijjártó Pétera, który poinformował, że strona węgierska jeszcze w maju podjęła rozmowy z Polską, ale jak do tej pory ze strony polskiej nie ma odpowiednich decyzji.

16 czerwca otwarta została bardzo ciekawa wystawa Jánosa Eszterházyego – jest mi bardzo miło, że dzięki współpracy z Domem Polskim i Stowarzyszeniem św. Wojciecha mogłam przyczynić się do zor-



DR EWA SŁABA RÓNAY

ganizowania tej wystawy.

27 czerwca z kolei przypada Dzień Św. Władysława i z tej to okazji zaproszona zostałam do miejscowości Berhida, gdzie wygłosiłam okolicznościowe przemówienie o świętym Władysławie, jak również o działalności narodowości polskiej na Węgrzech. Dzień Św. Władysława łączy się także ze świętem Polonii. Zaszczycem było dla mnie, że podobnie jak w roku ubiegłym, także teraz poproszono mnie o przyjęcie patronatu. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratuluję, a wszystkim Państwu wybierającym się na urlop życzę miłego wypoczynku.

Június 15-én lezárult a Parlament tavaszi ülészaka, ez azonban nem jelenti azt, hogy ne lenne több munkám a nyár folyamán. A szószólók előre megkapták az őszi ülészak tervezetét, vagyis hogy milyen törvényeket fog tárgyalni a Parlament az őszi folyamán. Ezeket át kell tekinteni és ki kell válogatni belőle azokat, amelyek nemzetiségi szempontból érdekesek lehetnek és amelyeket célszerű lenne megtárgyalni a Nemzetiségek Bizottsága ülésén.

Korábban már két alkalommal is adtam tájékoztatást a Nemzetközi Eucharisztikus Kongresszus előkészületeiről. Vállaltam, hogy fizetem a kongresszusra érkező zarándokaink szállásköltségeit. Időközben kiderült, hogy mindez mind adminisztratív, mind szervezési szempontból rendkívüli kihívást jelent. Örülök és hálás vagyok, hogy a Szent Adalbert Egyesület a felmerülő feladatok jelentős részét átvállalta.

Szintén a Kongresszus előkészületeihez kapcsolódva zajlanak az imakörút eseményei, a Fekete Madonna képmása folytatja országjárását – júniusban Debreczenben, Nagykovácsiban, Hidegkút-Gercsepusztán, illetve Budapest VIII. és X. kerületében fogadták.

Amint arról korábban szintén adtam tájékoztatást, az Országgyűlés a nemzetiségi törvény – azon belül a nemzetiségi szószólók megválasztási szabályainak – módosítására készült, ami időközben megtörtént. Az eddigi szabályok lényegében változatlanok maradtak. A listaállítást továbbra is az országos önkormányzatok végzik. Új elem, hogy rögzítették a listaállítási legkorábbi lehetséges időpontját, ami a választási év előtti október 1-e lett. Ettől kezdve van lehetőségük az önkormányzatoknak a szószólói választási listákat összeállítani. A lista első helyén való szereplést akár minősített többséghez is lehet kötni, de ezt a törvény nem írja elő kötelező jelleggel.

Nagy öröm számunkra, hogy az utolsó napon az Országgyűlés a meglévő források mellé további 2 milliárd forintot biztosított össznemzetiségi célokra a 2022-es évre vonatkozóan. Ez különösen annak fényében említésre méltó dolog, hogy a megelőző két évben nem változott az ilyen célú költségvetési keretösszeg.

Továbbra is számos kérdést kapok az utazási lehetőségekkel és rendeletekkel kapcsolatban akár Magyarországról Lengyelországba, akár Lengyelországból Magyarországra irányuló utazások ese-

tén. Éppen ma kaptam választ az üggyel kapcsolatos megkeresésemre Szijjártó Péter külgazdasági és külügyminiszter úrtól, aki arról tájékoztatott, hogy a magyar fél már májusban megkezdte a tárgyalásokat Lengyelországgal, de ezidáig lengyel oldalon hiányoznak a szükséges döntések.

Június 16-án nagyon érdekes kiállítás nyílt Esterházy Jánossal kapcsolatban – külön örömet jelentett számomra, hogy a Lengyel Házzal és a Szent Adalbert Egyesülettel együttműködve jelentős mértékben hozzájárulhattam anyagilag a kiállítás megvalósulásához.

Június 27-re esik Szent László napja, és ebből az alkalomból Berhidára kaptam meghívást, ahol felkértek, hogy ünnepi beszédet mondjak. Ennek során Szent Lászlóról beszéltem, illetve a magyarországi lengyel nemzetiség helyzetéről és törekvéseiről.

Szent László napja egyúttal az itteni lengyelség ünnepnapja is. Kitüntette éreztem magam, hogy a tavalyihoz hasonlóan most is felkértek a védnökségre. Minden kitüntetettnek szívből gratulálok, a szabadságra igyekvőknek pedig tartalmas és emlékezetes pihenést, nyaralást kívánok.

W DZIEŃ ŚW. WŁADYSŁAWA

W tym roku 27 czerwca czyli dokładnie w Dzień Św. Władysława już po raz 25 świętowaliśmy Dzień Polonii Węgierskiej. Ze względu na pandemię Ogólnokrajowy Samorząd Polski w tym terminie zdecydował się na zorganizowanie symbolicznych obchodów w niewielkim gronie w Polskim Kościele na Kőbányi, a na wspólną zabawę w formie pikniku rodzinnego na plaży zaprasza wszystkich 28 sierpnia do Balatonboglár.

Obchody Dnia Polonii rozpoczęły się mszą św. w intencji tutejszej Polonii, którą koncelebrował ks. Krzysztof Grzelak SChr, proboszcz tutejszej parafii, wraz z ks. Gergő Bese i ks. Andrzejem Kosteckim OP, prowincjałem Wikariatu Węgier Zakonu Dominikanów.

Wśród zaproszonych gości byli: Ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek wraz z małżonką Martą Geleon, kierowniczka Wydziału Polityczno-Ekonomicznego Ambasady Katarzyna Ratajczak Sowa, kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii Andrzej Kalinowski, dyrektor Instytutu Polskiego w Budapeszcie Joanna Urbańska, rzeczniczka narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym

wym Węgier dr Ewa Rónay Słaba, dyrektor Wydziału w Departamencie ds. Stosunków z Kościołem i Mniejszościami Etnicznymi w Kancelarii Premiera Węgier dr Zsanett Gábiel.

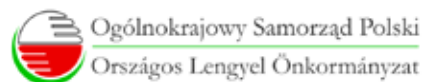
Po mszy rozpoczęła się uroczystość wręczenia nagród polonijnych, którą poprowadziła Katarzyna Desbordes-Korcsev i Barna Forreiter, przewodniczący komisji kultury w Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego.

W tym roku „Nagrodę Św. Władysława” otrzymał dr Géza Cséby, a nagrodę „Za zasługi dla węgierskiej Polonii” Ewa Lisiewicz Bátor i ojciec Gergő Bese. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i dziękujemy za ich pracę na rzecz naszej wspólnoty!

Po uroczystości w kościele goście zostali zaproszeni na poczęstunek do Domu Polskiego, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie.

Organizatorem Dnia Polonii Węgierskiej i fundatorem nagród jest Ogólnokrajowy Samorząd Polski. W tym roku Patronatem honorowym imprezę objęła rzeczniczka narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Ewa Rónay.

Marzena Jagielska



Przemowa przewodniczącej OSP Marii Felföld'

Przeglądałam niedawno zdjęcia z poprzednich uroczystości Dnia Polonii. Niestety, z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony z dumą, że przez tyle lat udawało nam się zachować tradycje tych obchodów i nadać im odpowiednią oprawę. Z drugiej strony jednak zwykła ludzka zawiść i żal, los tak zrzędził, że jeszcze nie możemy z odpowiednią pompą i rozmachem tego dnia uczcić.

Wszystkim nam brakuje takich wielkich zjazdów, tłumnych spotkań, tym bardziej, że przez ostatni rok byliśmy tego pozbawieni. Wszystkie tradycyjne imprezy odbywały się - jeśli w ogóle - jedynie symbolicznie, nie mogła w nich wziąć udziału cała nasza Polonia. Dlatego Ogólnokrajowy Samorząd Polski zdecydował w Dzień Świętego Władysława oddać cześć patronowi Polonii i dokonać wręczenia nagród, a tę równie ważną cześć kulturalną, towarzyską zorganizować wtedy, kiedy już w

końcu wszyscy chętni będą mogli wziąć w niej udział.

Dzisiaj spotykamy się w Polskim Kościele. Jest to miejsce, które najlepiej uwypukla charakter naszego święta. Jesteśmy u siebie podwójnie: w naszym polskim kościele, na także naszej węgierskiej ziemi. Tę podwójną przynależność, te ścisłe związki symbolizuje właśnie postać Św. Władysława. I nie tylko dlatego, że był królem Węgier i Polski. Związki polityczne, kulturalne, przyjaźń między narodami muszą opierać się na trwalszej bazie. Dla nas tu zebranych to przede wszystkim związki rodzinne. Ogromna cześć tu przybyłych to właśnie rodziny polsko-węgierskie. Ponad tysiącletnia przyjaźń polsko-węgierska jest potwierdzana codziennie rano w kuchni, przy wspólnych zakupach i pieleniu ogródka.

Św. Władysław połączył dwie znakomite dynastie: Arpadów i Piastów.

Nasze dzieci także łączą w sobie dynastie Kovacsów i Kowalskich. Dlatego ważne jest, abyśmy nasze młode pokolenie wychowywali tak, jak wychowywano Św. Władysława, który mimo, że z ojca Węgra, to jak pisze Gall Anonim:

„Ten Władysław od dzieciństwa chowany był w Polsce i pod względem obyczajów i [sposobu] bycia niejako stał się Polakiem”.

Czyli starajmy się, aby nasze dzieci i wnuki wyrosły i na dobrych Węgrów, i na dobrych Polaków.

Tegoroczni laureaci to osoby, które nie raz od wielkiego dzwonu, ale codzienną, wytrwałą i często żmudną pracą przyczyniają się do rozwoju naszej polonijnej społeczności, a dla dwóch z nich takim pierwszym impulsem do działalności na rzecz Polonii były właśnie rodzinne powiązania.

OBCHODY DNIA POLONII ROZPOCZĘŁY SIĘ MSZĄ ŚW. W INTENCJI TUTEJSZEJ POLONII, KTÓRĄ KONCELEBROWAŁ KS. KRZYSZTOF GRZELAK SCHR, PROBOSZCZ TUTEJSZEJ PARAFII, WRAZ Z KS. GERGÓ BESE I KS. ANDRZEJEM KOSTECKIM OP, PROWINCJAŁEM WIKARIATU WĘGIER ZAKONU DOMINIKANÓW



NA UROCZYSTOŚCI OBCENI BYLI (OD LEWEJ) MĘŻEM AMBASADOREM RP NA WĘGRZECH PROF. JERZY SNOPIEM Z MAŁŻONKĄ MARTĄ GEDEON, KIEROWNICZKA WYDZIAŁU POLITYCZNO-EKONOMICZNEGO AMBASADY KATARZYNA RATAJCAK SOWA, PRZEWODNICZĄCA OSP MARIA FELFÖLDI I RZECZNICZKA NARODOWOŚCI POLSKIEJ DR EWA SŁĄBA RÓNAY (W DRUGIM RZĘDZIE OD PRAWY)

PRZEWODNICZĄCA OSP MARIA FELFÖLDI PODCZAS UROCZYSTOŚCI WRĘCZANIA NAGRÓD



PO MSZY ROZPOCZĘŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ WRĘCZANIA NAGRÓD POLONIJNYCH, KTÓRĄ POPROWADZIŁA KATARZYNA DESBORDES KORCSEV I BARNA FORREITER, PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KULTURY W OSP

FUNDATOREM NAGRÓD POLONIJNYCH PRZYZNAWANYCH W DNIU POLONII WĘGERSKIEJ JEST OGÓLNOKRAJOWY SAMORZĄD POLSKI



TEGOROCZNI LAUREACI (OD LEWEJ):
KS. GERGÓ BESE, EWA LISIEWICZ BĂTORI, GÉZA CSÉBY

POLONIJNE NAGRODY 2021

Jak co roku w Dniu Polonii Węgierskiej Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech przyznaje roczne nagrody „Za zasługi dla węgierskiej Polonii” i za działalność na rzecz pielęgnowania i wzmacniania polsko-węgierskich kontaktów. W tym roku laureatem „Nagrody Św. Władysława” został dr Géza Cséby, a za pracę na rzecz Polonii wyróżniona została Ewa Lisiewicz Bători i ks. Gergő Bese.

Ahogy minden évben, a Magyarországi Lengyelség napján az Országos Lengyel Önkormányzat idén is átadta a lengyel-magyar kapcsolatok ápolása és megerősítése érdekében végzett munkáért járó díjait. A Szent László-díjat idén dr. Cséby Géza műfordító kapta, míg a magyarországi lengyelekért végzett munkájáért Ewa Lisiewicz Bători és Bese Gergő atya vehette át a kitüntetést.

NAGRODA ŚW. WŁADYSŁAWA 2021 SZENT LÁSZLÓ-DÍJ 2021

Za zasługi w promowaniu węgierskiej kultury w Polsce i polskiej kultury na Węgrzech oraz za niestrudzoną pielęgnację kontaktów polsko-węgierskich.

A magyar kultúra lengyelországi és a lengyel kultúra magyarországi megismertetésében, valamint a lengyel-magyar kapcsolatok ápolásában kifejtett elvülhetetlen érdemeit az Országos Lengyel Önkormányzat Szent László-díjjal ismeri el.

DR GÉZA CSÉBY



Pisarz, poeta, tłumacz, odgrywający szczególną rolę w pielęgnowaniu kontaktów polsko-węgierskich. Dzięki jego pracy ponad dwustu autorów polskich, głównie XXI-XXI-wiecznych, doczekało się węgierskiego tłumaczenia, ukazało się pięć tomów polskich tłumaczeń literackich. Jest autorem i realizatorem projektów tablic pamiątkowych ku czci kontaktów polsko-węgierskich w Starym Sączu, w Piwnicznej Zdrój i w Marcinkowicach, przyczynił się także do powstania Izby Polskiej Pamięci w Balatonboglár.

Utrzymuje dobre kontakty z polskimi organizacjami kulturalnymi i polskimi samorządami. Regularnie bierze udział w zjazdach poetyckich organizowanych w Warszawie i Poznaniu. Od 2019 roku jest Konsulem Honorowym Konsulatu RP w Keszthely.

Jest członkiem licznych organizacji kulturalnych między innymi – Związku Poetów na Węgrzech, Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego imienia Daniela Berzsenyi, Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego im. Mihálya Csokonai Vitéz, Stowarzyszenia Pośredników Kultury, Stowarzyszenia Historii Literatury Węgierskiej, oraz Stowarzyszenia Literackiego im. Kamila Cypriana Norwida.

Író, költő, műfordító, aki kiemelkedő szerepet játszik a magyar és lengyel kapcsolatok ápolásában. Ennek bizonyítéka, hogy több mint kétszáz, elsősorban XX. és XXI. századi lengyel szerzőt fordított és öt lengyel műfordításkötete látott napvilágot.

Nevéhez fűződik a Stary Sączban, Piwniczna Zdrójban és Marcinkowiceben felavatott magyar-lengyel vonatkozású emléktáblák megvalósítása, továbbá a Balatonboglári Lengyel emlékszoba kialakítása.

Jó kapcsolatot ápol a lengyel kulturális szervezetekkel és önkormányzatokkal. Rendszeres résztvevője a varsói és poznańi nemzetközi költőtálalásoknak.

2019-től a Lengyel Köztársaság keszthelyi konzulátusát vezeti.

Számos kulturális szervezet, többek között a Magyar Írószövetség, a Berzsenyi Dániel Irodalmi és Művészeti Társaság, a Csokonai Vitéz Mihály Irodalmi és Művészeti Társaság, a Kultúrákövetítők Társasága, a Magyar Irodalomtörténeti Társaság és a Cyprian Kamil Norwid Irodalmi Társaság tagja.

NAGRODA ZA ZASŁUGI DLA WĘGIERSKIEJ POLONII 2021 MAGYARORSZÁGI LENGYELEKÉRT DÍJ 2021

Jako wyraz uznania dla Jej niestrudzonej pracy w różnych dziedzinach na rzecz polskiej społeczności, zachowania i popularyzacji polskiego języka, kultury i tradycji.

A lengyel közösségért, a lengyel nyelv, kultúra és hagyományok megőrzéséért, valamint népszerűsítéséért végzett fáradhatatlan és sokrétű munkája elismeréseként az Országos Lengyel Önkormányzat a Magyarországi Lengyelekért díjban részesíti.

EWA LISIEWICZ
BÁTORI



Aktywnie działa na rzecz zachowania polskości, zwłaszcza wśród generacji dorastających na Węgrzech. W Szolnoku na wszelkie możliwe sposoby wspiera działania lokalnego samorządu polskiego, jak również współpracuje z tamtejszym Klubem Polsko-Węgierskim. Z jej inicjatywy w 2018 roku w Szolnoku utworzono oddział Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, przez co jeszcze więcej dzieci podjęło naukę języka polskiego.

W centrum jej działań zawsze stoją dzieci - organizuje dla nich kolonie zarówno na Węgrzech, jak i w Polsce; przygotowuje je do występów na imprezach kulturalnych, podczas których recytują polską poezję i śpiewają polskie pieśni. Jest pomysłodawczynią licznych imprez. To dzięki jej zaangażowaniu co roku Polonia w Szolnoku włącza się w akcję Narodowego Czytania, do której przyłączają się także władze lokalne oraz przebywające w mieście z okazji Międzynarodowego Festiwalu Gulaszu delegacje miast partnerskich. Patronuje także polskim artystom i twórcom na Węgrzech.

Aktívan dolgozik a hazai lengyelség, különösen a felnővekvő generáció lengyelségének megőrzéséért. Vidéki bázisán, Szolnokon minden lehetséges módon támogatja a helyi lengyel önkormányzat működését, valamint közreműködik a Lengyel-Magyar Klub munkájában is.

Kezdeményezésére a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola a közelmúltban Szolnokon telephelyet létesített, azóta újabb gyerekek kapcsolódhattak be a lengyel nyelv tanulásába. Tevékenysége középpontjában a gyermekek állnak. Magyarországon, Lengyelországban gyerektáborokat szervez, a gyerekeket lengyel verssel, énekkel készíti fel a kulturális eseményeken való szereplésre.

Számos rendezvény ötletadója, évente szervezője és lebonyolítója a Lengyel Nemzeti Felolvasásnak, amelybe sikerrel vonja be a város vezetőit és éppen Szolnokon tartózkodó testvérvárosi delegációt. Emellett pártfogolja a magyarországi lengyel művészeket, alkotókat.

NAGRODA ZA ZASŁUGI DLA WĘGIERSKIEJ POLONII 2021 MAGYARORSZÁGI LENGYELEKÉRT DÍJ 2021

Jako wyraz uznania dla Jego niestrudzonej pracy w różnych dziedzinach na rzecz polskiej społeczności, zachowania i popularyzacji polskiego języka, kultury i tradycji.

A lengyel közösségért, a lengyel nyelv, kultúra és hagyományok megőrzéséért, valamint népszerűsítéséért végzett fáradhatatlan és sokrétű munkája elismeréseként az Országos Lengyel Önkormányzat a Magyarországi Lengyelekért díjban részesíti

KS. GERGŐ BESE



Pełni posługę duszpasterską na terenie archidiecezji Kalocsa-Kecskemét. Za główny cel swojej działalności uważa wychowanie młodzieży. Jest niestrudżonym orędownikiem polskiej kultury. Utrzymuje wyjątkowo dobre stosunki z Polonią na Węgrzech. Prowadzi wykłady na temat powiązań polsko-węgierskich w aspekcie historycznym, kościelnym i kulturowym. Podczas pielgrzymek i wycieczek stara się jak najbardziej promować Polskę.

A Kalocsa-Kecskeméti Főegyházmegegyében teljesít szolgálatot. Kiemelt céljának tekinti az ifjúság nevelését. Nagy odaadással terjeszti a lengyel kultúrát a magyarországi fiatalok körében. Kifejezetten jó kapcsolatot ápol a hazai lengyel közösséggel. Előadásokat tart a lengyel-magyar történelmi, egyházi és kulturális kapcsolatokról. A zárandokutak, kirándulások szervezésekor Lengyelország megismertetésére, népszerűsítésére törekszik.

LETNI WYPOCZYNEK POLONIJNYCH DZIECI:

KOLONIE LETNIE W BALATONFENYVES (STR.13-15)

OGÓLNOKRAJOWA SZKOŁA POLSKA NA WĘGRZECH

PÓLKOLONIE W SIODLE (STR. 16-18)

SZKOŁA POLSKA PRZY AMBASADZIE RP W BUDAPESZCIE

WYJAZD DO RYMANOWA ZDROJU (STR. 19-20)

STOŁECZNY SAMORZĄD POLSKI

ODBYŁY SIĘ DZIĘKI WSPARCIU

FUNDUSZU IM. GÁBORA BETHLENA.

DZIĘKUJEMY!

A MAGYARORSZÁGI LENGYEL GYEREKEK NYÁRI PROGRAMJAI:

NYÁRI TÁBOR BALATONFENYVESEN (13-15. OLDALON)

LENGYEL NYELVOKTATÓ NEMZETISÉGI ISKOLA

NAPKÖZIS LOVASTÁBOR (16-18. OLDALON)

A LENGYEL NAGYKÖVETSÉG MELLETT MŰKÖDŐ LENGYEL ISKOLA

AKTÍV PIHENÉS RYMANÓW-ZDRÓJBAN (19-20. OLDALON)

FŐVÁROSI LENGYEL ÖNKORMÁNYZAT

A BETHLEN GÁBOR ALAPKEZELŐ ZRT. TÁMOGATÁSÁVAL VALÓSULTAK MEG

KÖSZÖNJÜK!



BETHLEN GÁBOR
Alap

LATO NAD BALATONEM

Jak co roku uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej pierwszy tydzień wakacji spędzili w Balatonfenyves. Aby lepiej utrwalić wakacyjne przeżycia, a także znajomość języka polskiego, zapisywali najważniejsze wydarzenia dnia w dzienniczkach. A oto co zanotowali.

Poniedziałek, 21 czerwca

Bianka: Zapoznaliśmy się
 Cyryl: Razem z Dominikiem naprawiliśmy łódzkę
 Sonia i Gréti: Wypłynęliśmy z panią Alinką na środek Balatonu
 Bruno i Tomek: Bezpiecznie dojechaliśmy na miejsce
 Sanyi: Okazało się, że działa internet
 Hubert: Fajnie było, kiedy połączyłem się z wi-fi
 Daniel: Graliśmy w koszykówkę, piłkę nożną, ping-ponga i bilard
 Edwin: Kąpaliśmy się w Balatonie

Wtorek, 22 czerwca

Przeżycia tego dnia kręcą się wokół kuchni - na obiad była zupa pomarańczowo-cytrynowa. Jak wynika z komentarzy nasza młodzież woli bardziej tradycyjne dania.

Bruno: Zupa była okropna.
 Tomek: Cieszę się, że udało mi się odgrzać pizzę w mikrofalówce
 Daniel: Poszliśmy do sklepu
 Sanyi: Dobrze było śniadanie.
 Hubert: Dobrze, że mamy tak blisko sklep
 Grupa „Brudne rybki”: Dzisiejsza zupa była poniżej krytyki
 „Wodne kurczaczki”: najgorsza zupa – zupa niewypał
No, ale nie samą zupą żyje człowiek.
Tego dnia było jeszcze:
 Fajna gimnastyka, kąpiel, zabawy w wodzie, „walka kogutów”, siatkówka, kurbli (ha, kto wie, co to?), robienie bronsoletek, „Brudne rybki” przegłosowały nazwę grupy, a wieczorem wszystkich połączyło wspólne śpiewanie.
Tradycyjnie już szlagierem stały się „Hej, Sokoły”.

Środa, 23 czerwca

To był bez wątpienia dzień sportu, choć w dzienniczkach pokładowych odnotowano również, co było tego dnia na obiad.

Poranna gimnastyka, zwody drużyn w grach zręcznościowych, mecz piłki nożnej z przebywającą w tym samym ośrodku grupą kolonijną z węgierskiej szkoły, no i dwa mecze Mistrzostw Europy. Napierw Polska-Szwecja 2:3, a wieczorem Węgry zremisowały z Niemcami 2:2! HUUUUURRAAAA!!!
 Daniel: Dobrze były mecze.
 Hubert: I obiad też.

Brudne rybki: Na obiad był „húsos rizs”, wszyscy poszli po repetę. Mecz węgierski też był bardzo dobry, niestety nie udało się wyjść z grupy.
 Sanyi: Cieszyłem się, że Szalai strzelił gola.
 Bruno: Cieszyłem się, że udało się nam wywalczyć remis z Niemcami.
 Sonia: Podobała mi się gra z Patrykiem, w której dmuchaliśmy piłeczki do ping-ponga.
 Grupa 4: Wieczorny widok był cudowny, węgierska drużyna piłkarska zagrała piękny mecz
 Zosia: Fajnie było widzieć, jak moja grupa się dobrze bawi.

Czwartek, 24 czerwca

To był najgorętszy dzień kolonii. Temperatura powyżej 38 stopni! Nie ma się co dziwić, że „Brudne rybki” w swoim dzienniczku zanotowały: „Najlepsza była dzisiaj plaża i zabawy w Balatonie. Marek i Bartek rzucali nas do wody”, a Greti, Cyryl i Daniel: „Podobało nam się, jak starsi chłopcy podrzucali nas wysoko w górę w Balatonie. „Wodne kurczaczki”: Plaża – (red. uwaga! :) rzucanie dziećmi, robienie wianków - przyszłość”.

W ciągu dnia oczywiście nie mogło zabraknąć zabaw grupowych. Asystenci przygotowali tym razem zadania w kopertach, ale żeby znaleźć swoją kopertę nieźle trzeba było się naszukać.

Sonia: Bardzo mi się podobało, kiedy szukaliśmy kopert.
 Bruno: Znajdowanie zadań w kopertach.
 Grupa 4 zanotowała: Byliśmy w centrum. Kupiłem naszyjnik minekraftowy. Kupiłem pizzę. Zrobiłem salto. Śpiewaliśmy różne pieśni i piosenki. Cudownie było zobaczyć jak dzieci same z siebie śpiewają.
 Noc zaś należała do św. Jana. „Wodne kurczaczki”: Najfajniejsze było plecenie warkoczików i wianków oraz wodne jaszczurki (w nawiasie serduszek).

Piątek, 25 czerwca

Grupa 4: Dzisiaj byliśmy w Imremájor. Jechaliśmy kolejką wąskotorową. Wczoraj w nocy jedliśmy pizzę. Pobiliśmy rekord. Grałem na gitarze.
 Greti: Podobało mi się, jak łuskaliśmy kukurydzę.
 Cyryl: Fajnie było, kiedy trzymaliśmy

podkowy.
 Edwin: Podobała mi się podróż pociągiem.
 „Brudne rybki”: W Imremájor była super maszyna do muzyki.

Oczywiście nie mogło zabraknąć dziennej dawki sportu. Tym razem była sztafeta.

„Brudne rybki”: Dzisiaj było pyszne jedzenie. skakaliśmy w workach na sztafecie. W falistym Balatonie się kąpaliśmy, była bitwa kogutów i chłopcy wszystkich rzucali do wody. Najlepszym programem dnia było jednak Just Dance.
 Zosia z „Jagodowych bąbelków”: Smakowało mi dzisiaj jedzenie i cieszyłam się, kiedy moja grupa wygrała w sztafecie.
 Bianka: Podobało mi się, że tyle śpiewaliśmy.
 Hubert: Nie było fajnie - skręciłem sobie nogę.
 „Wodne kurczaczki”: Wycieczka do Imremájor. Przejazd pociągiem. Smaczna lemoniada (za darmo!). Różne zabawy i gry. Możliwość ciekawych zakupów. Ciekawa sztafeta na podwórku (dwa razy wygraliśmy). Po wielkim upale wreszcie kąpiel w Balatonie!

Sobota, 26 czerwca

Grupa 4: Wystąpienie w „Mam talent”. Jedliśmy pizzę. Było Just Dance. Tańcowaliśmy w Just Dance. Wygraliśmy konkurs czystości. Piękny zachód słońca. Tego wieczornego widoku prędko nie zapomnę!

Daniel: Mam talent był bardzo fajny.
 Sonia: Podobała mi się zielona noc.
 Greti: Podobał mi się jak dziewczyny zatańczyły „Płyn stary”.
 Cyryl: Fajnie było w barze w środku.
 Tomek: Fajnie było przedstawiać legendę.
 Zosia: Cieszę się, że udało się nam fajnie zakończyć obóz.
 „Wodne kurczaczki”: najlepsze było jedzenie, przygotowanie do „Mam talent”, Just Dance, ogłoszenie wyników.

„Brudne rybki”: Przed południem wszyscy się przygotowywaliśmy do „Mam talent”. Dużo śpiewaliśmy. Byliśmy na plaży. Woda była zimna! Były rozmaite przedstawienie, śpiew, tańce, sztuczki. A potem... znowu Just Dance i szaleństwo!!!

WAKACJE. LATO NAD BALATONEM

TEMAT MIESIĄCA



JAK CO ROKU UCZNIOWIE OSP PIERWSZY TYDZIEŃ WAKACJI SPĘDZAJĄ W BALATONFENYVES



„MAM TALENT” TO STAŁY PUNKT PROGRAMU OBOZU

WIANKI GOTOWE. CZAS ZACZĄĆ NOC ŚWIĘTOJĄSKA



WYCIECZKA KOLEJKĄ WĄSKOTOROWĄ DO IMREMÁJOR



CHŁOPCY OCHOCZO RZUCILI SIĘ WYŁAWIAĆ WIANKI Z WÓD BALATONU



ZAWODY SPORTOWE. KTÓRA GRUPA DZIŚ WYGRA?



OPIEKUNKI GRUPY ŁAPIĄ ODDECH: (OD LEWEJ) PANI HANIA, PANI ALINKA, PANI ANIA I PANI LUCYNKA



PEŁNIA SZCZĘŚCIA: ZACHÓD SŁOŃCA NAD BALATONEM I DOBRE TOWARZYSTWO



ZADANIE Z KOPERTY: UŁOŻYĆ TO W JEDNĄ CAŁOŚĆ



PORANNA JAZDA NA PADOKU ODBYWAŁA SIĘ W SIODLE. POPOŁUDNIAMI DZIECI TRENOWAŁY JAZDĘ NA OKLEP

AKTYWNI I Z PASJĄ!

Półkolonie w siodle



W dniach od 21 do 25 czerwca 2021 roku grupa uczniów Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Budapeszcie wzięła udział w niecodziennym przedsięwzięciu. Samorząd Polski XXII dzielnicy Budapesztu z inicjatywy naszych rodziców po raz pierwszy włączył się do akcji „organizacji wypoczynku dzieci w mieście w czasie wakacji”, proponując niezwykle ofertę. Półkolonie w siodle w stadninie w Budakeszi! Propozycja okazała się strzałem w dziesiątkę!

Stadnina zlokalizowana jest tuż za granicami miasta w malowniczej scenerii łąk i pastwisk blisko pięknego lasu. Na jej terenie dzieci miały możliwość zaznajomienia się z prawdziwym wiejskim klimatem – swobodnie przemieszczającymi się zwierzętami domowymi od świnek wietnamskich, królików, kóz, baranów po niezwykle przyjacielskie psy. Wiernym towarzyszem naszej grupy stał się również kogut, który od czasu do czasu przywoływał wszystkich do porządku swoim pianiem. Ten wiejski zwierzyniec dodawał niezwykłego kolorytu stadninie i wzbudzał wiele radosnych emocji u dzieci.

Program dnia naszych kolonistów był dokładnie zaplanowany zgodnie z rytmem pracy stadniny. Wcześniej rano po porannej pielęgnacji koni, a następnie ich osiodłaniu rozpoczynała się nauka jazdy. Po kolejnych ćwiczeniach wszyscy razem wypro-

wadzali konie na pastwisko. Po południu odbywały się ponownie jazdy, ale tym razem bez siodła, co wzbudzało wśród uczestników wielki entuzjazm! W kolejne dni uczestnicy półkolonii nabywali wiele nowych umiejętności z zakresu jeździectwa, co na koniec pobytu zaowocowało samodzielnym wyjazdem na przejażdżkę po lesie. Oczywiście nauka odbywała się pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. A konie! Konie były fantastyczne!

Przyjazne, cierpliwe, spokojne. Przygotowane do pracy z dziećmi. Bardzo szybko nawiązała się między młodymi adeptami jeździectwa a końmi więź porozumienia oparta na prawdziwym uczuciu. Ach, jak trudno było pożegnać się z Tulipanem, Troją, Büszke i innymi! Pożegnaniu towarzyszył smutek, łzy i oczywiście obietnica, że już wkrótce odwiedzimy ponownie nasze „kochane koniki”!

Program półkolonii podporządkowany był nauce jazdy, ale oprócz tego dzieci w wolnych chwilach zapoznawane były z różnymi aspektami życia koni – wychowania źrebiąt i hodowli oraz opisem uprzęży, przyswajając sobie w ten sposób specjalistyczne polskie słownictwo hippiczne.

Wspaniałym uzupełnieniem zajęć programowych były warsztaty rękodzielnicze, których przewodnią te-

matyką były oczywiście konie. Pani Orsi zaskakiwała nowymi pomysłami kolejnych działań, a dzieci chętnie podejmowały wyzwanie. Codziennie powstawały piękne prace artystyczne, którymi koloniści mogli pochwalić się rodzicom.

Przy napiętym planie zajęć znalazł się jeszcze czas na spacer po lesie, zabawy integracyjne i zabawny quiz „Kocham Cię Polsko!” przeprowadzony zgodnie z konwencją popularnego programu telewizyjnego.

Całości pobytu towarzyszyła niezwykle przyjazna i radosna atmosfera, no i wspaniała pogoda!

Podsumowując, półkolonie w siodle to bardzo cenna i ważna inicjatywa, którą – zgodnie z opinią uczestników i opiekunów - koniecznie należy kontynuować! Kontakt z naturą, aktywne i twórcze działania, nauka poprzez zabawę to gwarancja dobrego i mądrego wypoczynku, a taki zapewnili nam organizatorzy!

W imieniu uczestników i opiekunów składamy serdeczne podziękowania Samorządowi Polskiemu XXII dzielnicy Budapesztu za zorganizowanie tak wyjątkowych półkolonii, licząc na to, że w przyszłym roku ponownie spotkamy się w stadninie!

*Opiekunki półkolonii
B.M., N.J.*



PODZAS NAUKI JAZDY KONNEJ WAŻNE SĄ ĆWICZENIA RÓWNOWAGI W SIODLE



UCZESTNICY OBOZU POZNALI RÓŻNE MAŚCI KONI. MARTYNA SZÉKÉSZI DOSIADA TULIPÁNA O MAŚCI SIWO JABŁKOWEJ

JULIA KULKA ZAPRZYJAŃNIŁA SIĘ Z KUCEM BŪSZKE, KTÓREGO CODZIENNIE PIELĘGNOWAŁA





SAMORZĄD XXII DZIELNICY? OBECNY!

Samorząd Polski XXII. dzielnicy Budapesztu w porozumieniu z Radą Rodziców Szkoły Polskiej im. Sándora Petőfiego postanowił zorganizować półkonię konną dla uczniów tej szkoły.

Mając na uwadze ogłoszony przez Fundusz Gábora Bethlena konkurs na dofinansowanie letnich obozów dla dzieci i młodzieży, postanowiliśmy zgłosić nasz projekt. Przesłaliśmy szczegółowy plan półkolonii dla 15 uczestników w wieku od 10 do 16 lat. Konkurs wygramyśmy, Fundusz rządu węgierskiego dofinansował „Półkonię w siodle”. Wielka radość!

Głównym założeniem naszej inicjatywy była aktywizacja młodzieży polonijnej, co obecnie stanowi nie lada wyzwanie! Wiemy, że tylko atrakcyjna oferta daje taką szansę.

„Półkonię w siodle” to pierwszy tego typu obóz. Przygotowanie i realizacja projektu pokazały, że polska wspólnota na Węgrzech jest społecznością otwartą na nowości, gotową do wprowadzenia nieszablonowych sposobów rozwijania polskości na Węgrzech i pielęgnowania języka polskiego wśród dwujęzycznej młodzieży. Wspólnie nowe doświadczenia, nabywanie różnych umiejętności związanych z jazdą konną, zabawy integracyjne i wszelkie twórcze działania prowadzone przez polskojęzycznych opiekunów stanowiły nieocenione źródło wzbogacenia przez dzieci zasobu polskiego słownictwa i wzmocnienia swo-

ich kompetencji komunikacyjnych w języku polskim.

Stadnina Budakeszi Lovarda, w której odbywały się nasze półkonię, jest położona u podnóża gór, w malowniczej części Budakeszi, w otoczeniu lasu i gór.

Treningi jazdy odbywały się dwa razy dziennie w obecności instruktorów. Po południu dzieci jeździli na oklep, bez siodła jak prawdziwi Indianie! Zajęcia z końmi zaczynały się pracą na lonży, aby wypracować odpowiednią postawę jeźdźcy. Potem była nauka stępowania i kłusowania.

Młodzież chętnie brała udział w pielęgnacji koni – czyszczeniu, czesaniu czy karmieniu. Szczególną popularnością cieszyło się czyszczenie końskich kopyt, a także nagradzanie swoich ulubieńców po treningu smakołykami: marchewką i jabłkami.

Dzieci szybko zapamiętały imiona koni. Jak okazało się miało to swoje uzasadnienie nie tylko w nawiązanej relacji. Jedna z instruktorek wspominała bowiem, że czasem w stajni czuje się jak w kuchni, bo znaczna część koni nosi imiona pochodzące wprost od przypraw kuchennych: Spenót (szpinak), Menta (mięta), Kómény (kminek), Sáfrány (szafra), Bazsalikom (bazylija). Inne imiona, które zapadły w pamięć naszych uczestników obozu to: Szeder, Bűszke, Boróka, Troja, Tulipán, Rozi, Alkony. Jak sami przyznali imiona te zapamiętali, ponieważ często przed

zaśnięciem rozmyślali o koniu, na którym będą jeździć następnego dnia.

W przerwie między treningami animatorki prowadziły warsztaty rękodzielnicze z wykorzystywaniem naturalnych materiałów, pod hasłem „Radość tworzenia”. Dzieci malowały na szkło, ozdabiały podkowy, tworzyły bransoletki i naszyjniki. Wszystko można było zabrać do domu na pamiątkę.

Na obozie panowała radosna atmosfera. Zarówno dzieci, jak i dorośli świetnie się bawili! Opiekunki na równi z dziećmi uczestniczyły we wszystkich aktywnościach, grach i zabawach. Szczególnego posmaku dodawała nieco wiejska aura - konie, psy, kozy, a nawet świnka z prosiakami - która zapewniła dzieciom prawdziwie niezapomniane przeżycia. W pamięci naszych uczestników ta niezwykła przygoda wakacyjna została na pewno wzmocniona także dzięki silnie utrwalonym lub nowo zawartym licznym przyjaźniom.

Dziękujemy Funduszowi rządu węgierskiego Bethlen Gábor Zrt. za wsparcie naszego projektu, Dyrekcji Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP i Radzie Rodziców za współpracę i zaangażowanie, a dzieciom za uśmiech!

Miło było! Mamy nadzieję na powtórkę!

*dr Agata Jakab Kállai
Przewodnicząca SP XXII*

WĘGIERSKIE LATO

Lato. Budzisz się, a delikatne promienie słońca łuskają twoją skórę. Otwierasz okno. Ciepło, ale nie za ciepło. Choć, oczywiście, wokół słychać sezonowe komentarze „Co za upał!” (to zwykle sezon środkowy, pozostałe dwa to „O matko, ale zimno!” i „Jezu Chryste, jak wieje!”, czasem i w wersji mniej ekhem, czyściej językowo). Zgadza się, do Polski zawitało całkiem upalne lato. Ale co z tego, zaraz będzie można skoczyć nad morze lub jezioro. Truskawki, rabarbar, lody. Złote polskie lato, powiedziałabym. Tak jest w Polsce. Ale teraz jestem na Węgrzech. Chociaż to tylko dwa kraje dalej, więc nadal powinnam czuć delikatne promienie słońca, pływać – ha, tym razem w szlachetnym Dunaju – i zająć się tradycyjnymi śmietankowymi lodami. Taaaa...

Budzę się z dusznościami, słońce zalewa cały pokój, nic nie widzę. Po omacku szukam pilota do klimatyzacji. Czuję się jak żołnierz, wydając z siebie rozpaczliwe dźwięki. Pot zalewa mi oczy, nie wiem, czy przeżyję kolejny dzień lata w Budapeszcie. Nareszcie! Pilot. Zbawczy klik i pozwoli zaczynać odżywać.

- Dzień dobry, kochanie – kiedy ponownie zaczynać widzieć, dostrzegam męża przygotowującego śniadanie jak gdyby nigdy nic. Bekon smaży się na patelni, dodając jeszcze tego skwaru obecnego w mieszkaniu.

Po śniadaniu idziemy przejść się nad Dunaj. Polska *i upał?* Oj, Polacy, co wy wiecie... Widzę powierzch-

nię wody, wygląda tak chłodząco i zachęcająco. A co mi tam, w końcu nie widzę w okolicy żadnego znaku „Tilos”. Przygotowuję się do skoku i... gwałtownie się cofam, krzyżąc na całe gardło. Właśnie zobaczyłam ogromnego suma, który wesoło pływał sobie bardzo blisko brzegu, beztrudno kręcąc wąsami. Pływać w twarzystwie takiego straszdyła? Nie ma mowy! Dziwne, że słowiańska mitologia nigdy nie wspomniała o tej demonicznej rybie Dunaju. Topielce i wodniki to pikuś. Leśmian powinien zawitać do Budapesztu, aby wzbogacić swoją wiedzę na temat straszdyła.

- Widziałeś to?! – krzyczę do męża. – Przecież to...

- Ryba – dokańczą za mnie i wzrusza ramionami.

Z niedowierzaniem idę z nim dalej. Kocham Węgry, bez wątpienia. Ale czasem, kiedy myślę, że już wiem wszystko, co wiedzieć się da o różnicach kulturowych, kulinarnych, klimatycznych i co tam jeszcze istnieje, wciąż potrafią mnie czymś zaskoczyć, na przykład jak teraz, w sferze... hm... rybackiej? Kraj to piękny i dostojny, ale również wyjątkowy w oczach młodej polskiej duszyczki. Z tą refleksją łapię męża pod ramię i idę dalej.

I nagle widzę w oddali coś, co wygląda całkiem znajomo... Mała kolorowa budka z białym daszkiem. Pod nim sprzedawca w białym fartusku. O tak, wszędzie rozpoznam tego typu stoisko. Nie, to nie jest punkt robienia testów na Covida,

skądże. To stoisko z lodami! Lody! Jak dobrze! Ze śmiechem sięgam do torebki... Ach, dzień dobry panie Bolesławie Chrobry. Dlaczego ja ciągle noszę polskie złote? A nie, stój, mam też Macieja Korwina. Starczy na dwie gałki śmietankowe, *persze!* Podbiegam do sprzedawcy, wesoło ściskając banknot z 1000 forintów w dłoni.

- Jó napot, kérek... – zaczynam i urywam w pół zdania. Po pierwsze dlatego, że mój węgierski dopiero kielkuje i za żadne skarby świata nie mogę sobie przypomnieć, jak brzmi w tym języku słowo lody (ice cream, sladoled, glaciajo... serio? Nawet esperanto? Mózgu, tryb węgierski, proszę!). Po drugie, to, co ujrzałam, przeszło moje wyobrażenia o idealnych lodach. Przecież wszyscy wiedzą, że soczyste gałki kładzie się do wafelka, nie do... kalacsa! Wpatruję się w Gabora (tak głosi plakietka) zszokowana, patrząc, jak umieszcza pokłady zimnych lodów w ciepłym cieście. Mój mąż zjawia się obok mnie, pogwizdując i pewnie mówi:

- Jó napot kivanok, szeretnék egy fahéjas kürtös kalácsot vaníliás jégkrémrel töltve öntettel.

Wzruszam ramionami. A w sumie, co mi tam. Ten węgierski sen, choć czasem dla mnie niezrozumiały, ma w sobie czar. Czar, a jakże, zaraźliwy.

A po tych wszystkich przygodach wakacje w Polsce zaczynam, wychodząc na taras i komentując z zaskoczeniem:

- Jakoś mi tak... zimno.

A popołudniowe lody śmietankowe bez miękkiego kalacsa już nigdy nie będą takie same.

Chyba jednak wrócę spędzić resztę lata na Węgrzech. Choć, wiadomo, w Dunaju raczej nie popływam, póki ktoś tego zmutowanego suma nie złowi i nie zgniecie na papkę.



CZY WIESZ, ŻE NA WĘGRZACH WYŁAWIANE SĄ NAJWIĘKSZE NA ŚWIECIE SUMY? TEN NA ZDJĘCIU WAŻY 135 KG I WYŁOWIONY ZOSTAŁ Z DUNAJU KOŁO MIEJSCOWOŚCI BAJA, REKORD ŚWIATA W 2011
FOT. ŹRÓDŁO WWW.HALDORADO.HU

Maria Dordevic

W Rymanowie-Zdroju

W dniach 21 - 29 w Rymanowie-Zdroju odbyły się kolonie letnie dla dzieci polonijnych z Węgier, zorganizowane przez Stołeczny Samorząd Polski w Budapeszcie. Piękne okolice, wyśmienite towarzystwo, profesjonalne, kreatywne zajęcia, ciekawe wycieczki, porcja wiedzy o Polsce i znanych Polakach, zdrowe jedzenie i uzdrowski mikroklimat – to kilka zwrotów, które trafnie określają ten wyjazd.



PRZEJAZDZKA STATKIEM PO ZALEWIE SOLIŃSKIM.

W PARKU MINIATUR SAKRALNYCH W MYCZKÓWCACH.



SPACER PO PIĘKNYM RYMANOWIE ZDROJU.



RANDKA W CIEMNO! JAGODA I JEJ WYBRANEK W PREZENCIE DOSTALI KOLACJĘ PRZY ŚWIECACH!



W HUCIE SZKŁA W KROŚNIE.

PODCHODY, SZUKANIE SKARBÓW, UKŁADANIE BUKIETÓW...



RUINY ZAMKU KAMIENIEC W ODRZYKONIU, GDZIE ZNAJDUJE SIĘ OSŁAWIONY W „ZEMŚCIE” A. FREDRY MUR GRANICZNY.



...ZAJĘC W TERENIE BYŁO NAPRAWDĘ DUŻO!



Wizyta w Szolnoku

Wraz ze zniesieniem obostrzeń związanych z pandemią organizacje polonijne przystąpiły do realizacji swoich od dawna planowanych wydarzeń. Jednym z nich była robocza wizyta przewodniczącej OSP Marii Felföldi w Samorządzie Polskim w Szolnoku. Jako redaktor naczelna „Polonii Węgierskiej” postanowiłam skorzystać z okazji, tym bardziej, że dawała ona możliwość spotkanie się z Ewą Lisiewicz Bátori, tegoroczną laureatką nagrody „Za zasługi dla węgierskiej Polonii”.

Biblioteka pod Kocurkiem

Choć wyruszyliśmy z samego rana, upał dawał się już mocno we znaki. Zwłaszcza gdy opuszczaliśmy wnętrze klimatyzowanego samochodu. Do Szolnoku dotarliśmy przed samym południem. Na szczęście w siedzibie Samorządu Polskiego była klimatyzacja. Ale nie tylko. Na mnie imponujące wrażenie zrobił zbiór książek zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci i młodzieży tworzący „Bibliotekę pod Kocurkiem”. I mówię to jako osoba prowadząca polską księgarnię w Budapeszcie, a więc trochę obeznana z rynkiem książki w Polsce.

W tutejszej bibliotece są zarówno klasyki literatury polskiej, ale także absolutne nowości. Widać, że jest to bardzo dobrze przemyślany księgozbiór. Oczywiście byłam ciekawa, kto się tym zajmuje. Jak wyjaśnił Zsolt Bátori, przewodniczący Samorządu Polskiego w Szolnoku, biblioteka powstała przy współpracy partnerskiego miasta Bielska-Białej. „Na podstawie zapotrzebowania naszej lokalnej społeczności przygotowujemy listę tytułów, wysyłamy ją do Bielska-Białej, a oni w ramach współpracy zakupują nam te książki i przesyłają do Szolnoku”. Jako że w Polsce zajmuję się tym Bogdan Kocurek, dyrektor Biblioteki Beskidzkiej z Bielska-Białej, który często uzupełnia naszą listę o nowości lub tytuły jego zdaniem niezbędne na półce każdego prawdziwego mola książkowego, księgozbiór nazwaliśmy „Biblioteką pod Kocurkiem”.

Nic więc dziwnego, że tak rozczytana Polonia z Szolnoku od początku bierze aktywny udział w „Czytaniu Narodowym”, które – jeśli tylko jest taka możliwość – organizuje w ra-

mach większych imprez tak, by promować literaturę i język polski wśród jak największej liczby odbiorców, czy to podczas Międzynarodowego Festiwalu Gulaszu, czy w znajdującej się vis a vis bibliotece miejskiej.

Partnerstwo z Bielskiem-Białą

Od 1995 roku Szolnok ma miasto partnerskie w Polsce – jest nim Bielsko-Biała. Delegacje z Polki biorą udział we wszystkich ważniejszych uroczystościach w Szolnoku. Serdeczność i wagę tej współpracy dobrze obrazuje zeszłoroczny Międzynarodowy Festiwal Gulaszu. Z powodu pandemii nie mógł odbyć się w tradycyjnej formie, lecz dla nich nie był to powód, by zaniechać wspólnego gotowania. Osobiście spotkać się nie było dane, trudno, utrzymujemy ogień przyjaźni pod kociołkiem i gotujemy online!

Z wizytą u burmistrza

Nie tylko znajdująca się w centrum Szolnoku świetnie wyposażona siedziba Samorządu Polskiego odzwierciedla dbałość o polską kulturę w tym rejonie. Świadczyć o tym mogą również bardzo dobre kontakty z władzami miasta. Choć wizyta przewodniczącej OSP była zapowiedziana dosłownie kilka dni wcześniej, burmistrz miasta Ferenc Szalay, zaprosił naszą delegację do siebie. Podczas spotkania w jego gabinecie chwalił bardzo dobrze układającą się współpracę z lokalnym Samorządem Polskim na płaszczyźnie kulturalno-artystycznej i wyraził nadzieję, że w najbliższej przyszłości uda się także wzmocnić współpracę gospodarczą z polskimi firmami. Na koniec podzielił się z nami wspomnie-

niami z lat młodości, kiedy to wraz z szolnockim klubem koszykówki odwiedził Polskę. Ferenc Szalay jest bowiem nie tylko miłośnikiem sztuki – zwłaszcza tej z osiedla artystycznego w Szolnoku; pochodzące stąd dzieła zdobią ściany i pomieszczenia budynku Urzędu Miasta -, ale także wielkim amatorem sportu.

Ewa Lisiewicz Bátori

Choć wśród nazwisk oficjalnych pracowników polonijnych instytucji w Szolnoku na próżno szukać Ewy Lisiewicz Bátori, to ona jest inicjatorem i duchem opiekuńczym wielu inicjatyw polonijnych w tym mieście. W swojej działalności na rzecz lokalnej społeczności ogromną wagę przywiązuje do nauki języka polskiego, gdyż – jak powiedziała – „kiedy język zanika, umiera kultura polska, czego przykładem jest Derenk i jego historia.” To dzięki jej zaangażowaniu w 2018 roku w Szolnoku otwarty został oddział Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, a od września tego roku ruszy także nowy oddział w Ceglédzie.

Miłość solą tej ziemi

Ewa pochodzi ze Środy Wielkopolskiej. Na studia poszła do Poznania, na Akademię Rolniczą; wydział technologii drewna. Nie chciała jednak zamieszkać w akademiku, gdyż była bardzo związana z rodzicami i żał jej było opuszczać dom. Woląta do jazdy. Jednak, gdy zimą zmienił się rozkład jazdy PKP, co oznaczało, że musiałaby jeszcze po ciemku wyruszać, zdecydowała, że jednak na jakiś czas przeprowadzi się do Poznania. W tym samym czasie na tej samej uczelni, ale już jako student ostat-



SPOTKANIE Z BURMISTRZEM SZOLNOKU FERENC SZALAYIM. OD LEWEJ: PRZEWODNICZĄCA OSP MARIA FELFÖLDI, PRZEWODNICZĄCY SP W SZOLNOKU ZSOLT BÁTORI, EWA LISIEWICZ BÁTORI, LAUREATKA TEGOROCZNEJ NAGRODY „ZA ZASŁUGI DLA WĘGERSKIEJ POLONII”, MARZENA JAGIELSKA, RED. NACZELNA PW I BURMISTRZ SZOLNOKU FERENC SZALAY FOT. PIOTR PIĘTKA



EWA LISIEWICZ BÁTORI PODCZAS MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU GULASZU W SZOLNOKU 2019 FOT. ŹRÓDŁO SP W SZOLNOKU

EWA LISIEWICZ BÁTORI PODCZAS OBCHODÓW 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI FOT. SP W SZOLNOKU

niego roku, przebywał Zsolt Bátor. Tak się też złożyło, że mieszkał w tym samym domu studenckim i na dołatek po sąsiedzku. „Przyszedł pożyczyć sól i tak się wszystko zaczęło” – śmieje się Ewa. I ta, która nie chciała wyjeżdżać na stałe do oddalonego o 40 km Poznania, podjęła decyzję o wyjeździe na Węgry, do Szolnoku.

Własna ścieżka w węgierskim lesie

To było moje pierwsze spotkanie z Ewą Lisiewicz Bátor. Nie ukrywam mojego zdziwienia. Spodziewałam się zobaczyć panią siedzącą w cieniu dębu męża, a tu lipa. Oddzielne drzewo, byt niezależny, przedsiębiorcza kobieta. Od razu przyszły mi do głowy pierwsze artykuły z lat 90-tych o businesswoman w „Twoim Stylu”, bo „Wysokich obcasów” jeszcze wtedy nie było. „Po przyjeździe

na Węgry mogłam zacząć pracę w tym samym zakładzie pracy, co Zsolt. Nie chciałam jednak, by patrano na mnie tylko przez pryzmat męża, a tak by zapewne było. Wybrałam własną ścieżkę i nie żałuję.” Ewa rozpoczęła pracę w Centrali Leśnictwa, w międzyczasie podjęła także studia podyplomowe Sopronie, podczas których przyswoiła sobie fachowe słownictwo po węgiersku. Gdy po zmianie systemu zlikwidowano zakład jej pracy, podjęła wyzwanie i w 1991 roku założyła własną firmę zajmującą się wyposażeniem wnętrz, którą z sukcesem prowadzi do dziś, mimo że mogłaby już spokojnie odpocząć na emeryturze. I choć prowadzenie własnej firmy wymaga od niej częstych wyjazdów i stuprocentowego zaangażowania, to każdą wolną chwilę spędza budując polską wspólnotę w swojej drugiej ojczyźnie.

Miód na polską duszę

Nie wiem, do jakiego drzewa można byłoby ją porównać, gdyby została w Polsce. Tu jest jak ta lipa Kochanowskiego, która polskim gościom na węgierskiej ziemi zapewnia schronienie.

Marzena Jagielska

Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!

*Nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,
Choć się nawyśzej wzbije, a proste promienie
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.*

*Tu zawždy chłodne wiatry z pola zawiewają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.*

*Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.*

*A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łacno słodki sen przypadnie.*

*Jabłek wprawdzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie
Jako szczerp napłodniejszy w hesperyskim sadzie.*

(Jan Kochanowski, „Na lipę”)



Dlaczego LEM?

Rok 2021 to Rok Stanisława Lema. Setna rocznica urodzin Stanisława Lema wypada bowiem właśnie w tym roku:

12 września 2021 r. mija równo 100 lat od dnia, w którym urodził się jeden z najwybitniejszych polskich i europejskich pisarzy, eseistów, futurologów i filozofów XX w.

Skrócona biografia

Stanisław Lem urodził się 12 września 2021 r. w zamożnym domu na ul. Brajerowskiej w przedwojennym, polskim Lwowie jako jedyny syn Sabiny zd. Woller i laryngologa Samuela Lehma. Jak sam wspominał w „Wysokim Zamku”, jako dziecko lubił zabawy określane przez dorosłych mianem niszczycielskich (np. dekonstruował mechanizmy, by poznać ich istotę). Tuż przed wybuchem II wojny światowej zdał maturę, ale nie udało mu się dostać na wymarzone studia na Politechnice Lwowskiej. Dzięki wpływom ojca rok później rozpoczął naukę na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Lwowskiego, ale inwazja Niemiec na ZSRR i zamknięcie uczelni spowodowały, że musiał porzucić studia. Podjął pracę jako pomocnik mechanika i spawacz w firmie Rohstoffeffassung – wykradzione stamtąd materiały wybuchowe i amunicję przekazywał polskiemu ruchowi oporu. Ukrywał też na strychu kolegę pochodzenia żydowskiego.

Po zakończeniu wojny, w lipcu 1945 r., w ramach akcji repatriacyjnej, wskutek której rodzina Lemów utraciła cały majątek, został wraz z rodzicami przesiedlony do Krakowa. Na Uniwersytecie Jagiellońskim podjął przerwane studia medyczne, otrzymał absolutorium, ale nie przystąpił do końcowych egzaminów i nie zdobył dyplomu lekarskiego.

Stanisław Lem pisał już w czasie studiów, ale dopiero w 1950 r. za namową prezesa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” stworzył swoją pierwszą powieść SF „Astronauci”, która ukazała się drukiem rok później i momentalnie stała się bestsellerem, a sam Lem został przyjęty do Związku Literatów Polskich. Kolejne lata przyniosły sukcesy „w życiu osobistym i zawodowym” – w 1954 r. ożenił się z Barbarą Leśniak, wydawał kolejne dzieła, które cieszyły się powodzeniem wśród czytelników, w 1968 r. doczekał się syna Tomasa, pisał i wydawał dalej, zaczął zyskiwać uznanie na całym świecie. W 1980 rozważa-

no jego kandydaturę do Literackiej Nagrody Nobla (ostatecznie otrzymał ją wówczas Czesław Miłosz).

Stanisław Lem mieszkał z rodziną w Krakowie, w latach 1983–1988 w Wiedniu, potem znów w Krakowie – choć uważał się za Lwówianina, nigdy już nie odwiedził rodzinnego miasta. Zmarł również w Krakowie 27 marca 2006 r., a urna z jego prochami została złożona na cmentarzu Salwatorskim.

Charakterystyka twórczości

Twórczość Stanisława Lema kojarzy się przede wszystkim z fantastyką naukową, czyli science fiction, ale trzeba pamiętać, że ów – nomen omen – fantastyczny pisarz to również filozof, futurolog, eseista oraz krytyk literacki. To najczęściej tłumaczony polski pisarz (jego książki przełożono na ponad 40 języków, a wydania osiągnęły łączny nakład ponad 30 milionów egzemplarzy). W pewnym okresie był najbar-

dziej poczytnym nieanglojęzycznym pisarzem SF – doceniony w Europie, uwielbiany w byłym ZSRR i w obecnej Rosji, nie dość rozumiany jedynie w USA. Poruszał tematy takie jak: natura ludzka, zwłaszcza w świetle rozwoju nauki i techniki, możliwości komunikacji istot inteligentnych we wszechświecie i miejsce człowieka w tymże. W genialny sposób wkomponowywał refleksję filozoficzno-naukową w popularny gatunek literacki i łączył ją z atrakcyjną fabułą.

Najważniejsze dzieła

Za swoje najistotniejsze dzieło Stanisław Lem uznawał **Cyberiadę** (1965), natomiast najbardziej znana w kraju i na świecie jest jego powieść fantastyczna **Solaris** (1961). Inne dzieła to m.in.: powieści realistyczne **Szpital Przemienienia** (1955) i **Wysoki Zamek** (1966); fantastyka naukowa: **Eden** (1959), **Powrót z gwiazd** (1961), **Niezwyknięty** (1964), **Głos Pana** (1968), **Opowieści o pilocie Pirxie** (1968) i **Fiasco** (1987); groteska fantastycznonaukowa: **Dzienniki gwiazdowe** (1957), w tym opowiadania z cyklu **Podróże Ijona Tichego** oraz **Ze wspomnień Ijona Tichego**, a także widowiska telewizyjne **Noc księżycowa** (1963) oraz powieści: **Kongres futurologiczny** (1971), **Wizja lokalna** (1982), **Pokój na Ziemi** (1987), jak również **Bajki robotów** (1964); eseistyka i apokryfy: **Doskonała próżnia** (1971), **Wielkość urojona** (1973), **Prowokacja** (1984), **Biblioteka XXI wieku** (1986); kryminały: **Śledztwo** (1959), **Pamiętnik znaleziony w wannie** (1961), **Katar** (1976); futurologia: **DIALOGI** (1957), **Summa technologiae** (1964), **Filozofia przypadku** (1968), **Fantastyka i futurologia** (1970), **Okamgnienie** (2000).

źródło: Narodowe Centrum Kultury

CZY WIESZ, ŻE TWÓRCY GRY „THE SIMS” INSPIROWALI SIĘ TWÓRCZOŚCIĄ STANISŁAWA LEMA? KONCEPCJA GIER „THE SIMS” ZACZERPNIĘTA ZOSTAŁA Z „CYBERIADY” STANISŁAWA LEMA. POPULARNE SIMSY TO NIC INNEGO JAK PRZETRANSFORMOWANA I UPOWSZECHNIONA WERSJA MIKROŚWIATA, KTÓRY ZNAKOMICI ROBOTYCZNI KONSTRUKTORZY TRURL I KLAPAUCJUSZ WYKONALI DLA WYGNANEGO (BO OKRUTNEGO) WŁADCY: ZAMKNIĘTY W PUDEŁKU, IDEALNIE KONTROLOWALNY MINIATUROWY ŚWIAT LUDZIKÓW STANOWI SYMULACJĘ ŻYCIA, NAD JAKIM MOŻNA ROZCIĄGAĆ WŁADZĘ ABSOLUTNĄ. MOŻNA BYĆ ZATEM NIE TYLKO WŁADCĄ, MOŻNA BYĆ KIMŚ WIĘCEJ – BOGIEM. „JESTEM BOGIEM, UŚWIADOM TO SOBIE, SOBIE...” – ŚPIEWAŁA PONAD 20 LAT TEMU PAKTOFONIKA.

CZY JEŚLI WYMIENIMY JEDNĄ ZE STU CZĘŚCI JAKIEGOŚ PRZEDMIOTU, TO BĘDZIE ON DALEJ TYM SAMYM PRZEDMIOTEM? A CO, JEŚLI WYMIENIMY KOLEJNĄ JEGO CZĘŚĆ? A POTEM NASTĘPNĄ I NASTĘPNĄ, I NASTĘPNĄ... CZY PO WYMIENIENIU WSZYSTKICH CZĘŚCI ÓW PRZEDMIOT BĘDZIE DALEJ TYM SAMYM PRZEDMIOTEM? W KTÓRYM MOMENCIE PRZEDMIOT PRZESTANIE BYĆ SOBĄ? W SŁUCHOWISKU RADIOWYM PT. CZY PAN ISTNIEJE, MR. JOHNS?, WYDANYM W 1955 R. W „PRZEKROJU”, A DWA LATA PÓŹNIEJ W ZBIORZE DZIENNIKI GWIAZDOWE, STANISŁAW LEM WYRAZIŁ TEN PARADOKS, PARAFRAZUJĄC GO I PRZEDSTAWIAJĄC PROBLEM TOŻSAMOŚCI JUŻ NIE PRZEDMIOTU, TYLKO CZŁOWIEKA. TYTUŁOWY JOHNS – KIEROWCA WYŚCIGOWY – PO KOLEJNYCH WYPADKACH WYMIENIA CZĘŚCI SWOJEGO CIAŁA NA PROTEZY. PREZES FIRMY CYBERNETYK COMPANY, PRODUKUJĄCEJ OWE PROTEZY, STARA SIĘ DOWIEŚĆ, ŻE JOHNS PO PIERWSZE NIE JEST JUŻ CZŁOWIEKIEM, A PO DRUGIE NA SKUTEK NIEUREGULOWANIA RACHUNKÓW ZA CYBERNETYCZNE CZĘŚCI CIAŁA PRZESZEDŁ NA WŁASNOŚĆ FIRMY. SCIENCE FICTION CZY MOŻE ANTYCYPACJA REALNYCH PROBLEMÓW PRZYSZŁOŚCI? STANISŁAW LEM WIELOKROTNI TRAFNIE PRZEWIDYWAŁ PRZYSZŁOŚĆ...

IMIĘ – A RACZEJ NAZWISKO – STANISŁAWA LEMA NOSI PLANETOIDA (3836) LEM, NALEŻĄCA DO PASA GŁÓWNEGO ASTEROID, KTÓRA ZOSTAŁA ODKRYTA 22 WRZEŚNIA 1979 R. PRZEZ NIKOŁAJA CZERNYCHA Z KRYMSKIEGO OBSERWATORIUM ASTROFIZYCZNEGO NA PÓŁWYSPIE KRYMSKIM. LEM TO RÓWNIEŻ DRUGI SZTUCZNY SATELITA W CAŁOŚCI ZBUDOWANY W POLSCE, A ZARAZEM PIERWSZY POLSKI SATELITA NAUKOWY, KTÓRY ZOSTAŁ WYNIESIONY NA ORBITĘ OKOŁOZIEMSKĄ 21 LISTOPADA 2013 R. KOSMICZNEGO UPAMIĘTNIENIA DOCZEKALI SIĘ TEŻ BOHATEROWIE KSIĄŻEK LEMA: PLANETOIDA (343000) IJONTICZY ZAWDZIĘCZA SWOJĄ NAZWĘ IJONOWI TICHEMU, A JEDEN Z KRATERÓW NA NAJWIĘKSZYM KSIĘŻYCU PLUTONA – PILOTOWI PIRXOWI. NAZWĘ PIRX OTRZYMAŁA TAKŻE PLANETA KRĄŻĄCA WOKÓŁ ODKRYTEJ W 2019 R. GWIAZDY W GWIAZDOZBIORZE PEGAZA – NATOMIAST SAMĄ GWIAZDĘ NAZWANO SOLARIS.

CIEKAWOSTKI



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU

12 czerwca poznaliśmy laureatów konkursu literackiego zorganizowanego przez Stowarzyszenie Polonia Nova z okazji Roku Stanisława Lema w ramach projektu LEM-ON. 2021. Pierwszą nagrodę zdobył Piotr Kaczmarek za tekst "Kartka z książki", który publikujemy.

W konkursie specjalne wyróżnienia otrzymali: Katarzyna Desbordes Korcsev za tekst "Jak mistrz Wierzynek ze Smoleniem ludzkość od zagłady uratowali", Katarzyna Dybała za "Lustro" i Małgorzata Sulecka za "Drogę do domu". Jury zdecydowało o przyznaniu dwóch, równorzędnych II miejsc dla Elżbiety Horváth za pracę "Ludwik i Mikołajka" oraz Marii Dordovic za "Dawno, dawno".

Nadesłane prace oceniało jury w następującym składzie: Maria Felföldi (przewodnicząca), prof. Michał Piotrowski (Uniwersytet AM w Poznaniu), Krystyna Dobi (polonistka i pedagog, Szkoła Polska przy Ambasadzie RP w Budapeszcie), Barbara Virág (polonistka i pedagog, Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech).

Serdecznie gratulujemy!



Od kiedy zajmuje się Pan pisaniem?

To był mój pierwszy raz. Nigdy wcześniej nie pisałem literackich tekstów.

Co w takim razie skłoniło Pana do podjęcia takiej próby?

Z zawodu jestem robotykiem, więc gdy usłyszałam, że konkurs dotyczy Stanisława Lema, którego bardzo cenię, zdecydowałem, że spróbuję swoich sił. Tym bardziej, że jednym z wymogów było uwzględnienie postaci historycznej, a historia to moje

Z Piotrem Kaczmarkiem, laureatem głównej nagrody w konkursie FUTUROLAMA rozmawiała Marzena Jagielska

hobby. Stanisław Lem to naukowy prorok. Dziś wiele z tych rzeczy, o których pisał, przeszło z science fiction do rzeczywistości, a jeszcze jest dużo koncepcji, nad którymi toczą się prace lub nie zostało w ogóle opracowanych.

Ma Pan swoją ulubioną książkę Stanisława Lema?

Tak, zdecydowanie "Solaris".

Wróćmy do konkursu. Jak wyglądała praca nad tekstem?

Ilość znaków w konkursie mocno ograniczała tekst, ale udało mi się wpleść kilka drobiazgów nie wprost. Samo przygotowanie koncepcji i zebranie faktów przed pisaniem zajęło dwa tygodnie. Chciałem, by tekst był dość ambitny, ale też przystępny. Starałem się, aby tekst wymagał troszkę od czytelnika. Aby był interesujący także ze względu na ukryte fakty historyczne. W dobie "google" wszystko mamy na wyciągnięcie

FUTUROLAMA

TO KONKURS LITERACKI ZORGANIZOWANY PRZEZ STOWARZYSZENIE KULTURALNE POLONIA NOVA Z OKAZJI ROKU STANISŁAWA LEMA, KTÓREGO CELEM JEST ROZWIJANIE UMIEJĘTNOŚCI LITERACKICH I KREATYWNOŚCI UCZESTNIKÓW, A TAKŻE WZBOGACENIE JEZYKA POLSKIEGO, ORAZ PROMOCJA TWÓRCZOŚCI STANISŁAWA LEMA.



PoloniaNova



**POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE**

ręki, ale trzeba chcieć poszukać. Pomimo skrócenia imienia hetman może być określony jednoznacznie ze względu na bitwy. Postać kapitańska jest większą zagadką, zdradzając ją transkrypcje. Nazwy planetoid też nie są losowe.

Uważam, że tekst jest świetny. Chwyta też bardzo za serce.

Dziękuję! Najbardziej cieszę się, że się podoba i dobrze czyta. Mam nadzieję, że Czytelnicy też będą zadowoleni... i posprawdzają z ciekawości te małe zagadki historyczne.

Zgodziłby się Pan na to, by Czytelnicy dopisali wcześniejsze lub kolejne strony do "Kartki z książki"?

Byłbym zachwycony!

Dziękuję bardzo za rozmowę, a Czytelników zachęcam do nadsyłania kontynuacji tekstu na adres redakcji. Najlepsze oczywiście opublikujemy.

Kartka z książki

[...] Lekki wstrząs wyrwał hetmana z zadumy. Nie pamiętał już, jak to jest podróżować kapsułą czasoprzestrzenną. Ostatni raz używał jej wieki temu, kiedy razem z innymi czasopodróżnikami musiał opuścić stację i udać się do swojego czasookresu. Wielka Rada zbierała się raz na kilkakaset lat. Nie można było tego umiejscowić w żaden chronologiczny sposób. Zazwyczaj datę spotkania wyznaczał moment przecięcia pasa lotu dwóch planetoid, 3836 i mniejszej 343000. Tym razem jednak wezwanie przyszło nagle, bez podania przyczyny. To budziło jeszcze większy niepokój. Na szczęście nie leciał sam, obok siedział najbliższy przyjaciel, hetman Żółkiewski. Właśnie mieli rozpocząć rozmowę, kiedy czerwona dioda zasygnalizowała wejście do śluzy i lądowanie w doku cumującym.

– Chyba już czas? – powiedział towarzysz podróży i zaczął wysiadać.

Mechaniczne ramię otworzyło żelazne drzwi i weszli do ogromnego pomieszczenia. W sali Wielkiej Rady zasiadali już królowie: Jan III Sobieski i Władysław Jagiełło.

– No nareszcie! Hetmani Karol i Stanisław. Ile można czekać? – zapytał król Jagiełło zniecierpliwiony.

– Nasza kapsuła nie mogła wejść w odpowiednią czasoprzestrzeń, Wasza Wysokość. – odparł Karol. – Proszę spytać króla Jana, który podróżuje z tego samego czasookresu.

– Już dobrze. I tak Panowie nie są ostatni. Jeszcze czekamy – odpowiedział król, spoglądając w kosmiczną otchłań.

Stacja lekko zadrżała, kolejna kapsuła zacumowała w doku. Automatyczne drzwi otworzyły się i do pomieszczenia wszedł Naczelnik z papierosem w ręku.

– Panowie, proszę mi wybaczyć, ale tylko cudem dotarłem na dzisiejsze spotkanie – powiedział głośno marszałek. – Ach, Wisła w okolicach Warszawy... Czy są już wszyscy? – zapytał.

– Niestety jeszcze czekamy! – odparł król Jagiełło.

Wódz Piłsudski kontynuował opowieść, a hetman zbliżył się do wielkiego stołu na środku sali. „Tutaj wszystko się zaczęło” – pomyślał. Miejsca przy stole były opisane przez maleńkie mikroboty, układające się w nazwy, gdzie oddelegowany został każdy z czasopodróżników. Wszyscy byli doskonałymi strategami i mieli swoje zadania w czasookresie państwa polskiego. Spojrzał na napisy: Grunwald, Kłuszyn, Wiedeń, po czym zatrzymał się przy swoim miejscu.

– Kircholm i Chocim – przeczytał cicho i uśmiechnął się do siebie.

– ...a potem kontra znad Wieprza. Co to było za natarcie! – dobiegała opowieść marszałka z drugiego końca sali, po czym przerwał i zapytał – Czy możemy już zaczynać?

– Jeszcze czekamy! – odpowiedział ponownie król Jagiełło.

Hetman spojrzał na ostatnie miejsce przy stole. Należało do kapitana i to na niego wszyscy teraz czekali. Zbliżył się, aby przeczytać napis przy jego miejscu. „W...” – nie zdążył jednak dokończyć. Mikroboty zaczęły przemieszczać się w niezrozumiały i chaotyczny sposób. Nie wiedział co to oznacza. „Dlaczego napis został wprawiony w ruch? Dlaczego Wielka Rada została zwołana właśnie teraz? Czy te wydarzenia mogą mieć ze sobą związek?” – czekał i w myślach szukał odpowiedzi. Maleńkie maszyny grupowały się i porządkowały. Niektóre miały wyznaczone miejsce w szeregu, inne jakby cały czas czegoś szukały. Łączyły się i formowały w coś większego. Nagle roboty zatrzymały się, a na stole pojawiła się inskrypcja:

40:1

Przechodniu, powiedz Ojczyźnie, żeśmy walczyli do końca, spełniając swój obowiązek.

– Panowie! Szybko! – zawołał hetman.

Cała grupa podeszła do miejsca kapitana.

– Wszyscy wiemy, co to oznacza – powiedział król Jagiełło drżącym głosem.

Niby protokół był jasny i Karol znał go na pamięć. Nigdy jednak nie dopuszczał do siebie tej myśli, aby mogli go użyć. Stali chwilę w milczeniu. Sekundy upływały, powietrze zastygło, a dookoła panowała ogromna cisza.

– Wracamy do kapsuł czasoprzestrzennych! – przerwał milczenie rozkaz marszałka.

Minęła chwila, a w głowie hetmana przewinęła się cała wieczność.

– Pośpiesz się! – dodał Stanisław, łapiąc go za ramię.

Kilka kroków i był już w swojej kapsule. W oddali widział innych, znikających gdzieś w czasoprzestrzeni. Próbował zebrać myśli, aby sobie wszystko poukładać i odnaleźć wewnętrzny spokój. Wiedział, że teraz będzie musiał [...]

ZAMIAREM AUTORA JEST ABY OPOWIADANIE PRZYBRAŁO FORMĘ FRAGMENTU WYRWANEGO Z CAŁEJ POWIEŚCI. CZYTELNIK PODNOSI Z PODŁOGI OTWARTĄ KSIĄŻKĘ, NA DOWOLNEJ, ŚRODKOWEJ STRONIE I CZYTA. ZOSTAJE WRZUCONY W BIEG AKCJI I NA KOŃCU MA WRAŻENIE, ŻE ZA CHWILĘ NASTĄPI CIĄG DALSZY, ŻE MOŻE PRZEJŚĆ NA KOLEJNĄ STRONĘ I KONTYNUOWAĆ CZYTANIE.

SZKOŁA POLSKA M. SÁNDORA PETŐFIEGO PRZY AMBASADZIE RP W BUDAPESZCIE

1025 Budapeszt
Törökvesz út 15
tel. 00 36 1 3268306
e-mail: budapeszt@orpeg.pl
www.szkolapolska.hu



Po pierwsze, współpraca!

Podczas imprezy z okazji Dnia Dziecka w Budapeszcie rodzice ze Szkoły Polskiej przy Ambasadzie po raz kolejny udowodnili, że potrafią i chcą współpracować z lokalnymi instytucjami w projektach na rzecz polonijnych dzieci i młodzieży.

Rodzice aktywnie włączyli się w organizację dużej, plenerowej imprezy XVII i XVIII dzielnicy Budapesztu oraz Samorządu Polskiego w Vecsés. „Nie chcemy być tylko odbiorcami projektów, ale także partnerami samorządów i współtwórcami polonijnych wydarzeń” – mówi Agnieszka Skoczyłas, szefująca Radzie Rodziców. „Widzimy, że taka aktywna postawa jest bardzo potrzebna i sprawia, że działacze polonijni, którzy podejmują się trudu organizacji imprez czy projektów dla dzieci i młodzieży, chętnie z nami współpracują. Wiedzą, że można na nas polegać. Poza tym, dodatkowe ręce do pracy zawsze się przydają.” – dodaje Agnieszka. W tym roku mamy ze szkoły przy

Ambasadzie w Budapeszcie przygotowały stoiska przed imprezą, zajęły się też organizacją rejestracji uczestników, oprawą graficzną i muzyczną. Kącikiem zabaw dla najmłodszych i stoiskiem z bańkami mydlanymi opiekowała się Ania Petrovics – nauczycielka klas I-III w Szkole przy Ambasadzie RP w Budapeszcie.

Podczas imprezy Iza Kisłow-Bisztrai z Fundacji Rodzice Szkole Polskiej poprowadziła quiz wiedzy o Polsce i Węgrzech. Wzięło w nim udział 40 rodzin. Uczestnicy bardzo dobrze poradzi sobie z pytaniami, mimo że nie należały do najłatwiejszych. Do wygrania były między innymi przewodniki „Węgry oczami dzieci”, przetłumaczona przez uczniów naszej szkoły książka dla młodzieży, a także drobne upominki ufundowane przez Fundację Rodzice Szkole Polskiej. „Cenię sobie wszelkie formy edukacji dzieci i młodzieży przez zabawę, stąd pomysł na krótki quiz wiedzy o Polsce i Węgrzech także podczas Dnia Dziecka. Taka ukierun-

kowana zabawa nie tylko integruje Polonię, ale także poszerza horyzonty dzieci. Przy okazji udało nam się zmobilizować rodziców do zdrowej rywalizacji, a śmiechu było co niemiara.” – wskazała Iza.

Chcemy, żeby nasze dzieci widziały, że jesteśmy aktywni społecznie i że warto pójść w nasze ślady. Zamiast opowiadać im o idei współpracy polonijnej wolimy przejść od słów do czynów. Liczymy na to, że najmłodsze pokolenie nauczy się od nas aktywnego udziału w życiu polonijnym – dodają rodzice zaangażowani w imprezę.

Dziękujemy Kasi Balogh, Patrycji Kiss i Samorządowi w Vecsés za organizację imprezy! Było wspaniale i cieszymy się, że mieliśmy w niej także swój udział!

*Szkoła Polska przy
Ambasadzie RP w Budapeszcie*

Co to był za rok!!!

Za nami rok szkolny 2020/2021. Wypełniony nauką, spotkaniami z kolegami i koleżankami, ale też pod znakiem pandemii.

12 czerwca zakończył się kolejny rok nauki w Szkole Polskiej przy Ambasadzie RP. Tym razem udało się wszystkim spotkać podczas wspólnej akademii. Na szkolnym patio zebrała się licznie szkolna społeczność, przybyli także zaproszeni goście w osobach: pana Marcina Bobińskiego, sekretarza Wydziału Polityczno - Ekonomicznego Ambasady RP w Budapeszcie, pani Katarzyny Balogh, przewodniczącej Stołecznego Samorządu Polskiego w Budapeszcie oraz pani Kállainé dr Jakab Ágoty, przewodniczącej Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego pani Marii Felföldi skierowanej do uczniów, pedagogów i rodziców naszej placówki. Cieszy fakt, że szkoła spotyka się z życzliwością tak wielu polskich i polonijnych instytucji, o czym wspomniała pani kierownik Beata Mondovics w czasie swojego wystąpienia. Podkreśliła, że wiele z tegorocznych szkolnych projektów i przedsięwzięć nie byłoby możliwe do zrealizowania, gdyby nie owocna współpraca z tymi instytucjami. W imieniu całej społeczności szkolnej złożyła serdeczne podziękowania przedstawicielom tych instytucji, podkreślając, jak wielka moc tkwi w takich działaniach, które przynoszą wiele korzyści całej wspólnocie polonijnej, zwłaszcza naszym dzieciom!

W tym roku szkolnym niestety nie zawsze były okazje do lekcji w klasie czy do spotkań towarzyskich, nadal pandemia koronawirusa potrafiła pokrzyżować plany. Dzieci uczyły się zarówno w szkole, jak też zdalnie. Mimo tego udało się zrealizować nauczycielom całość zaplanowanego materiału, a uczniom wziąć udział w różnych zajęciach dodatkowych i ciekawych warsztatach. Kiedy możliwość zajęć „na

żywo” pokrzyżował wirus, wszystko zostało przeniesione do sieci. Tutaj też działaliśmy!

Nasi uczniowie z powodzeniem brali udział w przeróżnych konkursach. Najmłodszy uczniowie zostali wyróżnieni w konkursie plastycznym organizowanym przez Instytut Polski. Filmy naszych licealistów zostały natomiast docenione w konkursie historycznym „Patria Nostra”, w którym brała udział młodzież z Polski i całego świata. Nie można też zapomnieć o sukcesach naszych recytatorów w prestiżowym konkursie „Słowem-Polska”, nad którym patronat objęła Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda. W lipcu o miano laureata walczyć będzie nasza licealistka w finałowym etapie V Olimpiady Historii Polski dla Polonii.

Choć para prezydencka nie mogła przyjechać do Budapesztu z powodu pandemii koronawirusa, to nasz przewodnik „Polska i Węgry oczami dzieci” dotarł do Pierwszej Damy, która w ramach podziękowań napisała specjalny list do naszej szkoły.

Był to jak zwykle rok wypełniony nie tylko nauką, ale też wspólnie spędzonym czasem. Miejmy nadzieję, że kolejny nie minie pod znakiem pandemii, bo Szkoła Polska przy Ambasadzie RP nie zwalnia tempa!

Iga Kolasinska



Międzynarodowe zawody sportowe w Pułtusku

W pierwszej połowie czerwca w Pułtusku odbył się XII Międzynarodowy Turniej Koszykarski „POLBASKET i XVIII Międzynarodowe Biegi Ireny Szewińskiej. Zawody zostały zorganizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Publiczną Szkołę Podstawową nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, Burmistrza Miasta Pułtusk i Młodzieżowy Klub Sportowy MKS PUŁTUSK. Oprócz uczniów z Polski obecne były także reprezentacje szkół polskich z Litwy, Ukrainy i Węgier. Oto relacja reprezentacji Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech.

Z tego rozentuzjzmowanego tłumu nikt nie chciał się wyalienować!

Na przekór ulewie, która rozpuściła się nad Budapesztem wieczorem w sobotę 12 czerwca na peronie Dworca Zachodniego (Nyugati pu.) zebrał się całkiem okazały, kolorowy polsko-węgierski tłum oczekujący na powracających z Pułtuska uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech. Kolorowe balony, szampany (oczywiście bezalkoholowe) i wesołe śmiechy wzbudzały też zainteresowanie przechodniów.

Wszyscy czekali na wracającą do domu reprezentację naszej szkoły – w składzie Lea i Bruno Desbordes-Korcsev, Zosia Bedyńska, Marek Forreiter (oddział Budapeszt), Julka J, Tomek Sperg (Veszprém) oraz Agata i Benjamin Ravadics (Zalaegerszeg) – która wzięła udział w wzięła udział w XII Międzynarodowym Turnieju Koszykówki „POLBASKET” 2021 i w XVIII Międzynarodowych Biegach Przełajowych Ireny Szewińskiej.

Pomimo dość poważnych – a związanych z niestabilną sytuacją epide-

miologiczną i stale zmieniającymi się zasadami podróżowania – trudności organizacyjnych, do Pułtuska dojechała całkiem spora grupa młodzieży. W turnieju koszykówki wzięło udział sześć zespołów: z Ukrainy, z Litwy, dwa lokalne: SP nr 4 z Oddziałami Sportowymi im. I. Szewińskiej oraz Zespół Szkół Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i oczywiście my.

Nie jest tajemnicą, że do Pułtuska jechaliśmy raczej turystycznie i towarzysko, bez większych nadziei na sportowe osiągnięcia... wszystkie pozostałe zespoły przyjechały z bardzo zaangażowanymi w sprawę trenerami, a my z panią Lucynką – co oczywiście spowodowało, że to w naszej grupie panowała najlepsza atmosfera.

Nie poddaliśmy się jednak bez walki i... wygraliśmy pierwszy mecz, który był dla naszej drużyny również pierwszą okazją do spotkania się na parkiecie (SP4 – Węgry: 5-16), a potem następny (Węgry-Ukraina: 16-8) i tym samym jako czarny koń turnieju znaleźliśmy się w finale rozgrywek!

Finał był naprawdę bardzo zaciętym i bardzo ciekawym meczem. Zmierzyliśmy się z kolegami z Litwy i polegliśmy jednym punktem 13-14, zajmując tym samym w całym turnieju 2 miejsce! Na dodatek Mark Forreiter został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju!

Wszyscy czuliśmy, że to był nasz dzień... a do wspólnego świętowania przyłączyli się chłopcy z Litwy! Następnego dnia, był dniem odpoczynku, kiedy to pojechaliśmy na wycieczkę do Warszawy! Zwiedziliśmy Muzeum Sportu i Turystyki, Stare Miasto, zrobiliśmy małe zakupy i spotkaliśmy się z dawno niewidzia-

ną babcią Lei i Bruna. To był bardzo miły dzień.

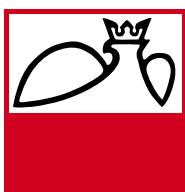
Ostatni dzień naszego pobytu w Pułtusku był dniem Międzynarodowych Zawodów Biegowych im. Ireny Szewińskiej. Występowaliśmy tam w kilku kategoriach.

Do poważnych wyników należy zaliczyć bieg naszych dziewczyn, które nie tylko zdobyły wszystkie medale w kategorii dziewcząt (wygrała bezapelacyjnie Agata), ale również same stworzyły tę kategorię – gdyż w sporym tłumie zawodników były właściwie jedynymi przedstawicielkami płci pięknej. Chyba jeszcze większy sukces odniósł Bruno, który w swojej kategorii wiekowej, w grupie 35 startujących zdobył srebrny medal.

Ceremonię medalową i cały dzień zawodów zaszczylił swoją obecnością mąż Ireny Szewińskiej, który opowiadał o wielkiej polskiej olimpijce i jej pracy i pokazywał prawdziwe medale olimpijskie (to ten pan stojący obok podium), a także pani Iwona Dzięcioł Marcinkiewicz, mistrzyni Europy w łucznictwie.

Po uroczystości wręczania medali nie pozostało już nic innego, jak pakowanie, wymiana adresów i ... obietnica, że wszyscy przyjedziemy na wrześniową Olimpiadę Polonijną! Jeszcze raz serdecznie dziękujemy organizatorom za zaproszenie!

Uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech wraz z opiekunką Lucyną Światłoń - Szabados



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”



REPREZENTACJA OSP PRZED BIEGIEM IRENY SZEWIŃSKIEJ
FOT. ŹRÓDŁO OSP



MÁRK FORREITER OTRZYMAŁ TYTUŁ NAJLEPSZEGO SPORTOWCA POLBASKET 2021
FOT. ŹRÓDŁO OSP



ZAKOŃCZENIE POLBASKET
FOT. ŹRÓDŁO OSP



W BIEGU W GRUPIE DZIEWCZĄT WSZYSTKIE MEDALE TRAFIŁY DO UCZENNIC OSP
FOT. ŹRÓDŁO OSP



OGÓLNOKRAJOWA SZKOŁA POLSKA

KURIER SZKOLNY

I tak się trudno rozstać!

Muszę przyznać, że bardzo lubię zakończenia roku szkolnego – to jedna z niewielu „akademii ku czci”, która chyba z racji tego, że czci naszą całoroczną wspólną pracę jest wydarzeniem ogólnie dobrze przyjmowanym tak przez uczniów, jak i nauczycieli czy rodziców. Nie bez znaczenia jest też oczywiście wizja nadchodzących wakacji. Faktem jest też, że niezależnie od tego jak przyjemne to święto zwykle się podczas niego odczuwać pewnego rodzaju pośpiech... żeby jak najszybciej zdjąć białe koszule i krawaty i w stroju bardziej swobodnym przenieść się nad brzeg jakiegokolwiek akwenu wodnego.

Wydaje mi się, że tegoroczne zakończenie roku szkolnego było jednak trochę inne... niby wszyscy zebrani czekali na oficjalne rozpoczęcie letniej swobody, na zasłużony odpoczynek, na wakacyjne przygody... ale z racji tego, że było to pierwsze nasze spotkanie w realu od miesięcy, jakoś trudno było się rozstać, jakoś szkoda było ogłaszać przerwę od naszych cotygodniowych spotkań! Wydawało się, że wszyscy raczej odsuwamy w czasie rozpoczęcie wakacji, niż śpieszymy się do nich.

Uroczystość – tak, ażeby tradycji i wymogom formalnym stało się zażość – rozpoczęła się od wprowadzenia pocztu sztandarowego i wysłuchania hymnów. Następnie dyrektor szkoły, Anna Lang przywitała przybyłych rodziców i uczniów oraz świętujących razem z nimi rzecznik narodowości polskiej Ewą Słabą Rónay i przewodniczącą OSP Marię Felföldi. Anna Lang podziękowała wszystkim: i uczniom, i rodzicom, i nauczycielom za ogrom pracy i zaangażowania włożony w naukę języka polskiego w mijającym – i jakże trudnym dla wszystkich – roku szkolnym. Podkreśliła, że pomimo tego, że w starszych klasach większość (w młodszych znaczna część) nauki odbywała się zdalnie i że nie było możliwości organizowania spotkań bezpośrednich w większych gronach udało się przeprowadzić kilka udanych imprez, dookończyć rozpoczęte projekty.

Oficjalna – i bardzo zwarta i krótka – część zakończenia roku szkolnego została na koniec uświetniona przez (bardziej lub mniej spontaniczne) recytacje, śpiewy i oczywiście rozdanie świadectw – przy którym to tradycyjnie szczerym śmiechom i serdecznościom nie było końca. Warto zaznaczyć, że tegoroczne rozdanie świadectw było szczególnym w historii naszej szkoły – po raz pierwszy uczniowie (na razie tylko pierwszoklasiści) otrzymali świadectwa w nowym, dwujęzycznym polsko-węgierskim formacie.

Dalsza część dnia upłynęła na rodzinno-szkolnym wspólnym piknikowaniu i obiadowaniu. Dzieci rzuciły się w wir zorganizowanych dla nich zajęć – budowały latawce, puszczały olbrzymie bańki mydlane czy wykorzystywały nieograniczone możliwości zabawy, jakie daje chusta animacyjna Klanzy... a równolegle ich mamy (i tatusiowie też) w wir bardzo miłych plotek na trawie.

W tym roku jakoś nikt nie śpieszył się do domu... nikt nie chciał jak najszybciej rozpocząć wakacji, a to chyba dlatego, że społeczność naszych uczniów, nauczycieli i rodziców lubi razem być, lubi się spotykać i razem spędzać czas. To było bardzo miłe uczucie widzieć, jak świetnie sprawdza się Szkoła jako punkt scalający sporą część węgierskiej Polonii – szczególnie tej najmłodszej, co niewątpliwie dobrze rokuje na przyszłość.

Taki był ten nietypowy koniec naprawdę nietypowego roku szkolnego. Wakacje wakacjami... ale – gdyby nie fakt, że nasi uczniowie mają w niedalekiej perspektywie wspólny obóz w Balatonfenyves – można by śmiało powiedzieć, że wielu z nich szczerze już czeka na początek nowego roku szkolnego... może nie na naukę, ale na spotkanie z kolegami i koleżankami ze szkoły na pewno.

Katarzyna Desbordes-Korcsev

DYREKTOR ANNA LANG ROZDAJE ŚWIADECTWA
FOT. ŹRÓDŁO OSP



WARSZTATY ROBIENIA LATAWCÓW
FOT. ŹRÓDŁO OSP

SILENZIO BRUNO!

Bardzo nie chce mi się pracować. Lato to przecież wakacje (czyż urlop nie brzmi bardzo poważnie, zdecydowanie mało zabawnie i wcale nie cool?!). A wakacje brzmią jak wolność, jak brak ograniczeń, mają smak wiśni i malin, czasem przynoszą zdarte kolana, przygody i podróże, a czasem rozleniwioną, jedyną w swoim rodzaju, nudę. **Cudne jest lato.** Cudny jest ten czas upałów, długasných dni i gorących nocy, czas, kiedy łatwiej przyłapać zbłąkany uśmiech na twarzach przechodniów.

Lato to dla mnie powolne czytanie dla przyjemności, nadrabianie zaległości filmowych, spotkania z dawno niewidzianymi przyjaciółmi. Oby trwało jak najdłużej!

Jestem w Polsce od połowy czerwca, stosik książek skompletowany (i już mocno napoczęty) i zaczęłam nadrabianie kinowych zaległości. Nie do końca w tej kategorii, od której planowałam zacząć, bo jestem do przodu o dwa filmy z półki „bez ograniczeń wiekowych”, ale może to właśnie była doskonała kategoria na początek?

„Co w duszy gra” i „Luca” to ciepłe i milusie (czytaj: wywołujące szeroki uśmiech na twarzach dzieciaków, a zamyślenie na twarzach rodziców) animacje na początek wakacji, na nastroszenie się pozytywnie na kolejny tygodnie lata.

„Co w duszy gra” nienachalnie wpisuje się w nurt uważności (z angielska mindfulness) i przypomina, że **życie jest piękne, dlatego, że po prostu jest.**

Wiem, straszny banał, prosto z kliwowych memów, ale, zwłaszcza latem, gdy wszystko troszkę spowalnia, warto uważniej spojrzeć dookoła,

może ucieszyć się z czegoś drobnego i naprawdę poczuć smak wiśni?

Często łapię się na tym, jak wiele mi umyka, tylko dlatego, że nie poświęcam temu należytej, wyłącznej uwagi. A z tą uwagą nie jest taka prosta sprawa, nie jest ona niestety podzielna, jak chcielibyśmy, aby była.

Z bólem i wstępnym niedowierzaniem przyjąłam, że **nie ma czegoś takiego jak multitasking i podzielna uwaga**, nasz mózg niestety nie jest w stanie skupić się na wielu rzeczach na raz, zamiast tego, „przeskakuje” między zadaniami, gubiąc w procesie cenny czas i energię. Uwagę trzeba więc potraktować jak reflektor punktowy, widzimy i doświadczamy najpełniej tego, na co skierujemy światło w danym momencie, proste? Nie da się więc prowadzić rozmowy z przyjacielem i przeglądać maili i nie da się w pełni skupić na cudnych wakacyjnych widokach i newsach z Facebooka, no po prostu nie. **Dlatego jak robimy coś, róbmy to w pełni i z uwagą, inaczej w sumie - po co to robić?**

A potem doszedł mi film „Luca” i jego „Silenzio Bruno!” i dostałam już cały zestaw wakacyjnych dobrych rad.

Luca to bardzo grzeczny chłopiec, który słucha rodziców, nie robi głupot, pomaga w domu, no, modelowy synek. Luca boi się też wielu rzeczy. Ma swój wewnętrzny głos, którego jedynym, wydawałoby się, zadaniem jest ostrzeganie chłopca przed wszelkim niebezpieczeństwem. Całe szczęście, Luca poznaje Alberto, który postanawia coś z tą grzecznością przyjaciela zrobić i pokazać mu, jak piękne i pełne wrażeń może być życie małego chłopca w uroczym miasteczku, gdzieś na włoskim wybrzeżu (dla jasności może dodam,



Fot. M. Piomowska

EMILIA KOVALCSIK
LIFE & BUSINESS COACH

że obaj chłopcy w zetknięciu z wodą zamieniają się w morskie potwory, co, przyznacie, troszkę komplikuje sprawę). Alberto uczy więc przyjaciela jak uciszyć jego wewnętrzny, ostrzegający głos. Mówi mu, że „to jest tak zwany „Bruno” w głowie i jak tylko go usłyszysz, od razu krzycz **„Silenzio, Bruno!”**, jak najgłośniej!”. To wcale nie sprawia, że głos milknie, po prostu mniej go słycać, a to wystarczy, by przełamać strach, spróbować czegoś nowego a w końcu nawet zrealizować marzenia.

Macie swojego „Bruno”? Mój często wpada na chwilę (lub dwie), by powiedzieć mi, co wypada, co jest w porządku, a co nie, krzywi się z dezaprobatą, gdy na chwilę zapomnę, ile mam lat i co mi wolno. Jest ze mną chyba od zawsze, ten tzw. głos rozsądku, który pomaga podejmować „właściwe” decyzje i chroni przed „głupotami”, ale czy tylko? Może chroni też przed ekscytacją, przed nowymi wrażeniami i śmiechem aż do bólu brzucha? Kim byłabym bez Bruna? Może czas dać mu troszkę odpocząć i przekonać się na co mnie stać bez niego?

A Ty, kim byłbyś bez Twojego Bruna?

Silenzio, Bruno!
Witajcie wakacje!



ZAJĘCIA PLASTYCZNO-TECHNICZNE NA ŚWIEŻYM POWIETRZU
Fot. FB SP XVIII



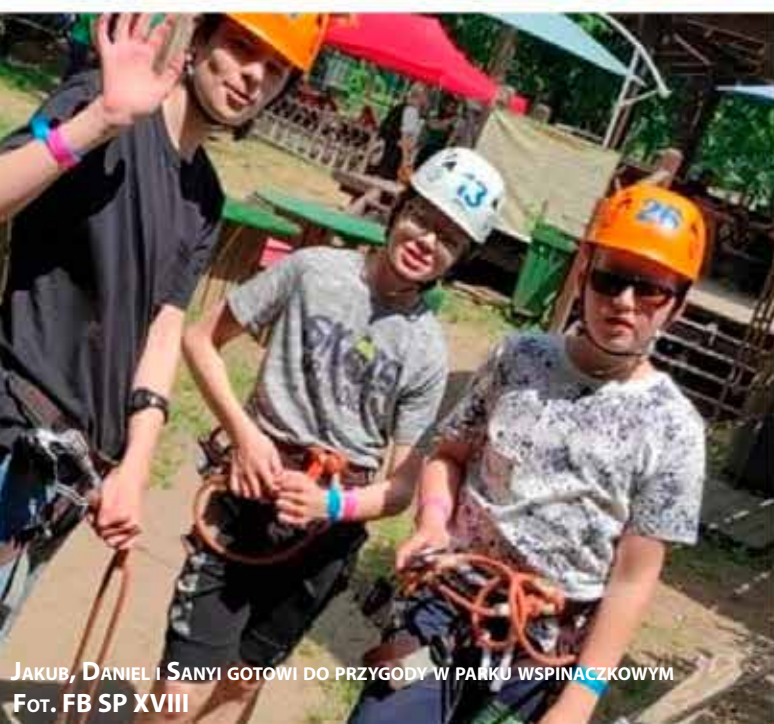
NA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW CZEKAŁ OBIAD: PIEROGI, KIEŁBASKI Z GRILLA I MINI HAMBURGERY. I OCZYWIŚCIE POLSKIE SŁODYCZE. Fot. FB SP XVIII



DMUCHANY PLAC ZABAW TO NIE TYLKO FRAJDA DLA NAJMŁODSZYCH
Fot. FB SP XVIII



NIE ZABRAKŁO RÓWNIEŻ ANDRZEJA POLAKA,
KORESPONDENTA TV POLONIA Z WĘGIER Fot. FB SP XVIII



JAKUB, DANIEL I SANYI GOTOWI DO PRZYGODY W PARKU WSPINACZKOWYM
Fot. FB SP XVIII

Dzień Dziecka

Wielką niespodziankę i radość sprawiły wszystkim, bo nie tylko dzieciom, Samorządy Polskie XVIII, XVII dzielnicy w Budapeszcie i Vecsés. Ledwo co ogłoszono poluzowania pandemiczne, a już dostaliśmy zaproszenie na festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka w Bókay Kert. Wyglądzeni spotkań polonijnych i pamiętając wcześniejsze wspaniałe imprezy organizowane przez te samorządy przybyliśmy tłumnie - było nas ponad 400 osób. Wielkie brawa dla organizatorów, którzy już od lutego br. nie tracąc nadziei i wiary przygotowali całą imprezę! Dziękujemy!

Impreza mogła się odbyć dzięki
finansowemu wsparciu Funduszu Gábora Bethlena.

W Debreczynie

CHRZĄSZCZ ZNÓW BRZMI W TRZCINIE

Powiedzmy, na razie pobrzmiewa... Tytułowy Chrząszcz to nazwa zainicjowanych przez Ewę Druzgalską spotkań debreczyńskiej garstki Polaków i zaprzyjaźnionych Węgrów. A obecny mityng to pierwsza taka okazja od długiego czasu. Na razie skromna... Bardzo powoli wychodzimy z naszych schronów, bunkrów, dziupli, w których zamknęliśmy się przez ostatni rok z okładem. Ostrożnie podchodzimy do innych, nie ma podawania sobie rąk, o całuskach mowy być nie może. Część z nas nie zdecydowała się jeszcze na bezpośredni kontakt z innymi. Oni na razie zostali w domu.

A jednocześnie bardzo pragniemy być razem, bardzo nam siebie nawzajem brakowało! Cieszymy się ze spotkania, planujemy następne, będzie nim organizowany za miesiąc piknik w parku, wreszcie z udziałem dzieci. Chcemy jak najszybciej wrócić do normalności. Każdy opowiada o swoich planach. Wyjazdy do Polski, ślub (wreszcie można urządzać wesela), przyjęcie obywatelstwa węgierskiego. A jednocześnie już na zawsze coś się zmieni. Pewne rzeczy będziemy robić inaczej, z innych zrezygnujemy.

A do niektórych z radością powrócimy! Jak widać, wszyscy zaczytują się ostatnimi numerami Polonii Węgierskiej. Szukają siebie, znajomych. — A w którym numerze jest moja mama? — Hej, tu jest Martyna! — Czytamy o tym, co się wydarzyło i planujemy, co chcemy zrobić w najbliższym czasie.

Od 10 do 12 czerwca odbywa się co roku Noc Literatury, kiedy to aktorzy w różnych punktach miasta, w określonych odstępach czasu odczytują fragmenty współczesnej prozy europejskiej, i nie tylko. W tym roku, dzięki współpracy Évy Fórián i Instytutu Polskiego zaplanowane są fragmenty przetłumaczonej na węgierski książki Andrzeja Stasiuka „Jak zostałem pisarzem (próba autobiografii intelektualnej)”. Czytanie urywków prozy będzie miało miej-

sce 10 czerwca wieczorem, co godzinę, w plenerze chyba najpiękniejszego miejsca w Debreczynie, czyli pl. Déri.

W drugiej połowie lata okazję do zaprezentowania się będzie miał Samorząd Polski i jego przewodniczący, Tibor Rácz. Taką możliwość — w ramach kawalkady narodów zamieszkujących Debreczyn — uzyskają też inne samorządy mniejszościowe. Pomysł dopiero się narodził, ale można liczyć na punkt informacyjny, na program kulturalny. Z wielką ochotą włączymy się ponownie w nurt polonijnego życia!

8 czerwca, w trakcie tego odnowionego Chrząszcza rozmawiamy też o nowej sytuacji powstałej w wyniku przekształceń własnościowych w węgierskim szkolnictwie wyższym. Jaki wpływ będą one miały na los katedr polonistyki na uniwersytetach, także na debreczyńskim? Toczą się rozmowy na ten temat przy okrągłym stole. Są pomysły i plany na to, jak zaprezentować język i kulturę Polski uczniom szkół średnich, którzy mogliby wybrać polonistykę, jako kierunek studiów; jak dotrzeć do studentów, dla których mogłaby ona być kierunkiem dodatkowym; wreszcie jak zainteresować Polską środowiska akademickie. Biorąc pod uwagę zdecydowany rozwój stosunków pomiędzy naszymi krajami w ostatnich latach, mamy nadzieję na zwiększenie, a nie uszczuplenie tych możliwości.

Mamy więc plany, chcemy powrócić do normalnego życia, robić coś wspólnie! Pierwszy po przerwie Chrząszcz to nowy początek, okazja do zaangażowania się. W parze z chęcią do zrobienia czegokolwiek, po półtora roku nierobienia niczego, może zaowocować czymś nowym, świeżym i dobrym. Jak na razie mamy za sobą bardzo miłe spotkania spędzone — wreszcie — w gronie starych przyjaciół!

Sławek Zabagło



Odznaczeni

ZA PRACĘ DLA POLONII I POLSKI

W dniu 8 czerwca 2021 roku Ambasador RP w Budapeszcie profesor Jerzy Snopek wręczył odznaczenia państwowe przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę naszym rodakom i przyjaciółom za pracę na rzecz węgierskiej Polonii oraz promocję Polski, polskiej historii, kultury i tradycji oraz związków polsko - węgierskich.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odznaczeni zostali:

Katarzyna Mirosława Balogh



Od ponad 20 lat jest aktywna w środowisku polskim i polonijnym na Węgrzech. Z sukcesami działa w Samorządzie Narodowości Polskiej XVIII dzielnicy Budapesztu, od trzech kadencji jest radną Samorządu Stołecznego Narodowości Polskiej - obecnie jego przewodniczącą. Od lat przyczynia się do integrowania i aktywizowania środowiska polskiego i polonijnego, promocji Polski na Węgrzech oraz rozwoju polsko - węgierskiej współpracy dwustronnej, XVIII dzielnicy Budapesztu z powiatem i miastem Dąbrowa Tarnowska.

Od października 2000 r. prowadzi Polonijny Zespół Folklorystyczny POLONEZ – jedyny tego rodzaju zespół na Węgrzech, który dzięki jej osobistemu zaangażowaniu i pracy bierze udział w imprezach polonijnych i międzynarodowych, nie tylko na Węgrzech i w Polsce, ale również w innych krajach reprezentując węgierską Polonię i promując Polskę oraz polską kulturę i tradycję.

Emil Bogumił Nagy



Wybitny działacz polonijny młodego pokolenia, przy tym działacz o jednym z najdłuższych staży. Aktywność w środowisku polskim/polonijnym rozpoczął jako ministrant przy Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie, następnie został jednym z pierwszych członków Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Historycznych Legion Wysockiego na Węgrzech, w której aktywnie działa od roku 2000. Od roku 2010 jest prezesem Stowarzyszenia. Jednocześnie jest radnym Samorządu Narodowości Polskiej III dzielnicy Budapesztu.

Dzięki jego poświęceniu i pracowitości Legion Wysockiego aktywnie uczestniczy co roku w kilkudziesięciu – zarówno lokalnych, jak i ogólnokrajowych - wydarzeniach o charakterze rocznicowym, historycznym i promocyjnym, w tym z udziałem władz regionalnych i państwowych. Obecność członków Stowarzyszenia w polskich mundurach z białym - czerwonym sztandarem jest najlepszą stałą promocją Polski i związków polsko - węgierskich dostrzeganą przez setki uczestników uroczystości, ale również odbiorców mediów społecznościowych. Stowarzyszenie stało się znaną marką zapraszaną do udziału w uroczystościach na terenie całych Węgier i za granicą.

Jako prezes Stowarzyszenia i aktywny uczestnik uroczystości osobiście przyczynia się od wielu lat do szerokiej promocji Polski na Węgrzech. Działalność kierowanego przez niego Stowarzyszenia jest jednym z nielicznych przykładów łączących środowisko polskie/polonijne na Węgrzech. Szczególnie podkreślić należy, że za swą działalność ww. nie pobiera wynagrodzenia w żadnej postaci a część działalności wykonuje w ramach prywatnego urlopu.

Erika Szakács



Dyrektor Szkoły Muzycznej im. F. Liszta w Győr od ponad dwóch dekad współpracuje ze środowiskiem polskim i polonijnym w Győr: Polskim Stowarzyszeniem Kulturalnym im. Jana Sobieskiego oraz miejscowym Samorządem Narodowości Polskiej.

Dzięki swej inwencji, zaangażowaniu i pracowitości, we współpracy z lokalną Polonią, zapoczątkowała dla dzieci i młodzieży uczęszczającej do szkół muzycznych festiwal muzyczny poświęcony polskiej muzyce klasycznej i konkurs dla początkujących młodych muzyków. Festiwal odbywa się w okresie obchodów Święta Niepodległości 11 listopada, co dodatkowo podkreśla obchody odzyskania przez Polskę niepodległości. Festiwal rozwinął się do wydarzenia o zasięgu regionalnym i międzynarodowym, co znacząco wpływa na promocję polskiej muzyki klasycznej i promocji Polski. Dzięki Pani Szakács muzyka i kultura polska jest obecna w świadomości odbiorcy węgierskiego i co szczególnie ważne, wśród młodego pokolenia.

Jerzy Siuda



Należy do najstarszych stażem działaczy polonijnych na Węgrzech. Współtworzył w Győr Samorząd Narodowości Polskiej, którego przewodniczył przez dwie kadencje. Przyczynił się również do powstania w Győr – Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Jana Sobieskiego, w którym aktywnie działał.

Na przestrzeni lat angażował się w zachowanie śladów polskiej historii oraz miejsc spoczynku polskich żołnierzy i uchodźców cywilnych w mieście i województwie, wspierając przy tym działania Ambasady. Uczestniczył w działaniach upamiętniających polską historię i związki polsko – węgierskie. Był wśród organizatorów Dni Polskich w Győr, przedsięwzięć jednoczących lokalną Polonią oraz promujących polskie tradycje i kulturę. Współpracował przy tym zarówno z lokalnymi podmiotami węgierskimi, jak i z Ambasadą RP.

Jego działalność przyczyniła się do promocji Polski w lokalnym środowisku węgierskim. Należy do tych przedstawicieli społeczności polskiej, którym zawdzięczamy zachowania polskości w Győr.

Wawrzyniec Rak



Działacz polonijny o jednym z najdłuższych staży. Należy do tych rodaków z Győr, którzy współtworzyli lokalny Samorząd Narodowości Polskiej, w którym sprawował funkcję radnego. Przyczynił się też do powstania w Győr – Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Jana Sobieskiego oraz Chóru Kameralnego Akord. Na przestrzeni lat angażował się szczególnie w zachowanie śladów polskiej historii oraz miejsc spoczynku polskich żołnierzy i uchodźców cywilnych w mieście i województwie – nadal wspiera w tym zakresie działania Ambasady RP.

W środowisku polonijnym i polskim na Węgrzech szczególnie znany jako autor fraszek i krótkich form poetyckich. Jego dorobek literacki jest znaczącym wkładem do kulturalnej działalności Polonii na Węgrzech. Poprzez aktywność w Związku Literatów Polskich jego twórczość znana jest odbiorcom w Polsce. Na Węgrzech jest członkiem Forum Twórców Polonijnych, podobnie jest aktywnym członkiem i współpracownikiem Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema na Węgrzech i Stowarzyszenia Katolików Polskich p.w. Św. Wojciecha. Swoją postawą i działalnością przyczynia się od wielu lat do tworzenia pozytywnego wizerunku Polski na Węgrzech oraz integrowania i aktywizowania środowiska polonijnego. Należy do tych Polaków, dzięki którym trwa polskość w Győr.



BALRÓL: NAGY EMIL BOGUMIL, BUDAPESTI LENGYEL NAGYKÖVET SNOPEK JERZY, GEDEON MÁRTA, BALOGH KATARZYNA MIROSLAWA, RAK WAWRZYNIEC, SZAKÁCS ERIKA, SIUDA JERZY ÉS A BUDAPESTI LENGYEL NAGYKÖVETSÉG KONZULI OSZTÁLYÁNAK VEZETŐJE KALINOWSKI ANDRZEJ

Lengyel kitüntetések a külhoni lengyelekért és Lengyelországért folytatott tevékenységért

2021. június 8-án a Lengyel Köztársaság budapesti Nagykövete – Jerzy Snopek professzor úr, Andrzej Duda, a Lengyel Köztársaság elnöke által adományozott állami kitüntetésekot adott át lengyel és magyar állampolgároknak a magyarországi lengyel nemzetiségért, Lengyelországért, a lengyel történelemért, kultúráért és hagyományokért, valamint a magyar-lengyel kapcsolatokért folytatott tevékenységükért.

Balogh Katarzyna Mirosława

Több mint 20 éve aktív a lengyel és külhoni lengyelek köreiben Magyarországon. Sikeresen tevékenykedik Budapest XVIII. Kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzatában, három ciklus óta a Fővárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat tagja – jelenleg pedig annak elnöke. A magyarországi lengyelek - és önkormányzati aktivistájaként hosszú évek óta hozzájárul a lengyelek és a külhoni lengyelek köreinek integ-

rálásához és aktivizálásához, Lengyelország Magyarországon való népszerűsítéséhez, valamint a polgári szintű lengyel - magyar kétoldalú együttműködés fejlesztéséhez. Ezen túlmenően, Balogh Katarzyna Mirosława személyes hozzájárulásának köszönhetően Budapest XVIII. Kerülete testvérvárosi együttműködést folytat Dąbrowa Tarnowska várossal és járással.

2000. októbere óta vezeti a „POLONEZ” Néptáncgyűttest, ami az egyetlen ilyen együttes Magyarországon. Személyes elkötelezettségé-

nek és munkájának köszönhetően az együttes részt vesz külhoni lengyel és nemzetközi rendezvényekben nemcsak Magyarországon és Lengyelországban, de más országokban is. Képvisele a magyarországi külhoni lengyeleket, az együttes nemzetközi szinten népszerűsíti Lengyelországot, illetve a lengyel kultúrát és hagyományt.

Szakács Erika

a győri Liszt Ferenc Zeneiskola – Alapfokú Művészeti Iskola igazgatóasszonya több mint két évtizede

működik együtt a magyarországi lengyelek köreivel Győrben: a Jan Sobieski Lengyel Kulturális Egyesülettel, valamint a helyi lengyel nemzetiségi önkormányzattal.

Kreativitásának és elkötelezettségének köszönhetően – együttműködve a magyarországi lengyelek köreivel – kezdeményezte a zeneiskolákban tanuló gyerekek és fiatalok részére egy zenei fesztivál megszervezését - a Lengyel Zenei Fesztivált -, amely lengyel komolyzenei művek bemutatásával egy, a tehetséggondozás jegyében történő verseny, tehetséges fiatal zenészek részére. Az évente megrendezésre kerülő fesztivál a lengyel komolyzenét népszerűsíti a fiatalok körében, illetve mutatja be a lengyel kultúrát. Alapvetően a fesztivál a Lengyel Függetlenség Napjához közeli időpontban kerül megrendezésre, ami szintén hangsúlyozza a függetlenségi napról való a megemlékezést. Különösen fontos és értékes, hogy Szakács Erikának köszönhetően, magyar barátaink fiatal nemzedékének tudatában jelen van a lengyel zene és kultúra.

Nagy Emil Bogumił

úr a magyarországi lengyelek fiatal nemzedékének kiemelkedő és egyben egyik legrégebbi aktivistája. Tevékenységét a magyarországi lengyelek köreiben Budapesten a Lengyel Perszónális Plébániában minisztránsfiúként kezdte, később az egyik első tagja lett a Wysocki Légión Hagyományörző Egyesületnek, amelyben 2000. óta aktívan tevékenykedik, 2010-től az egyesület elnöke. Ezzel egy időben a Budapest III. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat képviselője is. Jól alakul az együttműködése a lengyel/külhoni lengyel alanyokkal, a helyi önkormányzati vezetőkkel és a Lengyel Nagykövetséggel.

Elkötelezettségének és szorgalmának köszönhetően, az Egyesület évente országsszerte aktívan részt vesz több tucat a helyi regionális és az országos vezetők részvételével megrendezésre kerülő évfordulós, történelmi és promóciós rendezvényekben. Az Egyesület egy ismert

„védjegy” lett, ezért meghívják Magyarországra egész területén, valamint külföldön is megrendezésre kerülő ünnepségekre.

A fehér-piros zászlóval és lengyel egyenruhába öltözött egyesület tagjai csupán jelenlétükkel az ünnepségek résztvevői százainak – de közösségi média címettjeinek is – kiválóan és állandóan népszerűsítik Lengyelországot, valamint a lengyel-magyar kapcsolatokat. Nagy Emil, mint az Egyesület elnöke és az ünnepségek aktív résztvevője, évek óta személyesen hozzájárul Lengyelország széleskörű népszerűsítéséhez Magyarországon. Az általa irányított Egyesület tevékenysége nagyon fontos, de egyben ritka példa a magyarországi lengyelek közvetlen integrálásának. Különösen hangsúlyozandó, hogy a tevékenységéért semmilyen formában nem kap fizetést, a rendezvényekben való részvételt a szabadsága alatt biztosítja.

Rak Wawrzyniec

úr a magyarországi lengyelek legrégebbi aktivistája. Egyike azoknak, akik létrehozták a győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzatot, és amelyben a képviselői tisztséget is betöltötte. Közreműködött a győri Jan Sobieski Lengyel Kulturális Egyesület, valamint az Akord Kamarakórus alapításában is, amelyekben jelenleg is aktívan tevékenykedik. Évek óta elkötelezett a Győr-Moson-Sopron megyében és Győrben található a lengyel történelem nyomainak, valamint a lengyel katonák és civil menekültek sírjainak gondozásában, támogatva ezen a téren a Lengyel Köztársaság Nagykövetségének tevékenységét.

A magyarországi lengyelek köreiben Rak úr különösen az epigrammák és a rövid költői műfajok alkotójaként ismert. Költői tevékenysége a magyarországi lengyelek kulturális tevékenységéhez jelentősen hozzájárul, de Lengyelországban is ismert. Rak úr részt vesz a Lengyel Írószövetség munkájában. Magyarországon a Magyarországi Lengyel Alkotói Fórum többéves tagja, valamint ha-

sanlóan aktív tagja és munkatársa a győri Jan Sobieski Lengyel Kulturális Egyesületnek és a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesületének is. Emellett együttműködik az önkormányzati vezetéssel, valamint a Lengyel Köztársaság Nagykövetségével. Egyike azon lengyeleknek, akiknek köszönhetően a lengyelség továbbra is jelen van Győrben.

Siuda Jerzy

úr a magyarországi lengyelek egyik legrégebbi aktivistája. Egyike azoknak, akik megragadták a magyar törvény adta lehetőséget és Győrben létrehozták a helyi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzatot, amelynek két cikluson át az elnöke is volt. Közreműködött az alapításában és utána aktívan is tevékenykedett a győri Jan Sobieski Lengyel Kulturális Egyesületben.

Éveken keresztül elkötelezett volt a Győr-Moson-Sopron megyében és Győrben található lengyel történelmi nyomok, valamint a lengyel katonák és a civil menekültek sírjainak gondozásában, támogatva ezen a téren a Lengyel Köztársaság Nagykövetségének tevékenységét. A lengyel történelemre és a lengyel-magyar kapcsolatok megünneplésére irányuló tevékenységekben is részt vett. A Győri Lengyel Napoknak, a helyi külhoni lengyelek integrálásának, illetve a lengyel hagyományoknak és kultúrájának népszerűsítésére irányuló programok társ szervezője. Ehhez együttműködött a helyi magyar hivatalokkal, valamint a Lengyel Köztársaság Nagykövetségével.

A helyi magyar környezetben a tevékenységével hozzájárult a Lengyelországról, valamint lengyel embekekről való pozitív kép kialakításához és Lengyelország népszerűsítéséhez. Magyarországon azokhoz a lengyel/külhoni lengyel társadalom képviselőihez tartozik, akiknek köszönhetően Győrben megmaradt a lengyelség.

Szívből gratulálunk!

„Naszym znakiem jest krzyż”

WYSTAWA W DOMU POLSKIM

16-go czerwca 2021 roku w Domu Polskim Stowarzyszenie św. Wojciecha zorganizowało artystyczną wystawę Zsuzsanny David pt.: „Naszym znakiem jest krzyż”. Oprócz dzieł artystki pokazano również dokumentalną wystawę o życiu i miejscach pamięci Sługi Bożego Jánoša Esterházyego, pół Polaka pół Węgra, którą dofinansował Departament ds. Kościołów i Narodowości w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Parlament Węgierski przez Rzecznik Narodowości Polskiej panią dr Ewę Rónayné Słaba. Patronat honorowy nad uroczystością przyjął prof. Jerzy Snopek Ambasador RP w Budapeszcie, którego reprezentowała pani Katarzyna Ratajczak-Sowa I sekretarz Ambasady RP. Obecni byli: zastępca burmistrza dzielnicy Kőbánya - Weeber Tibor, dyrektor Instytutu Polskiego w Budapeszcie - Joanna Urbańska, przewodnicząca Samorządu Polskiego na Węgrzech - Maria Felföldi, o. Paweł Cebula postulator procesu beatyfikacyjnego J. Esterházyego oraz wielu, zacnych gości Polaków i Węgrów.

W roku bieżącym obchodzimy 120 – rocznicę urodzin J. Esterházyego. Obie wystawy będą wędrowały po krajach czwórki wyszehradzkiej, gdyż jego życie i duchowa spuścizna

związane były z historią co najmniej pięciu narodów: Węgrów, Polaków, Słowaków, Czechów i Żydów.

Uroczystość rozpoczęła Mszą św. w intencji beatyfikacji Sługi Bożego Jánoša Esterházyego pod przewodnictwem ks. biskupa pomocniczego diecezji esztergomsko – budapeszteńskiej Gábora Mohos. Nie jest przypadkiem, że wystawy rozpoczęły swoją drogę po krajach wyszehradzkich w Domu Polskim, gdyż z tym miejscem historycznie związana była matka Jánoša Esterházyego – Elżbieta Tarnowska, córka hrabiego Stanisława Tarnowskiego – ówczesnego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po śmierci męża, jako młoda 29 – letnia wdowa, matka trójki małych, wychowywała swojego syna zgodnie z wolą męża na „dobrego Węgra”. Jednocześnie aktywnie udzielała się w Czerwonym Krzyżu podczas I wojny światowej, a znając język węgierski przyjeżdżała do Budapesztu na Kőbánya, gdzie przewodniczyła Komitetowi Budowy Kościoła Polskiego. Ona, jej ojciec i polscy krewni finansowo wspierali ks. Wincentego Danka.

Ta dzielna kobieta siłą duchową czerpała z Eucharystii i tą żywą wiarę przekazywała swoim dzieciom.

W czasie II wojny światowej z narażeniem życia w swoim dworku w Újlak udzielała schronienia prześladowanym Żydom, angażując się jednocześnie przy organizowaniu obozów dla uchodźców polskich na Węgrzech. Elżbieta Tarnowska zmarła rok przed męczeńską śmiercią syna, współczując mu bardzo i codziennie modląc się za nieprzyjaciół.

W imieniu pana Miklósa Soltésza sekretarza stanu w Departamencie ds. Kościołów i Narodowości, przemawiał pan Richárd Tircsi, który wspominał, że trzy ważne aspekty budują polsko – węgierską przyjaźń: wiara, wartość rodziny i zaangażowanie w pracę społeczną na rzecz drugiego człowieka.

Zsuzsanna David w swoich obrazach przekazała duchowość Sługi Bożego Jánoša Esterházyego, którą On odziedziczył po matce. Pod koniec spotkania prof. Mihály Laurinyecz – kierownik katedry teologii moralnej na Uniwersytecie Katolickim Péter Pázmány, przedstawił najnowszą książkę Zsuzsanny Dávid: „Hrabia Eszterházy János - polityk miłości”. Oprawę muzyczną spotkania zapewnił artysta – muzyk István Csábi.

Z. Monika Molnárné Sagun



Najstarsza Polka z Köbányi skończyła 90 lat

17 czerwca pani Edyta Molnár Antalné obchodziła swoje 90 – letnie urodziny. W imieniu Domu Polskiego odwiedziliśmy panią Edytę i złożyliśmy jej życzenia urodzinowe.

Rodzina pani Edyty przybyła do Budapesztu pod koniec XIX wieku w poszukiwaniu pracy. Rodzice: mama - Maria Gliszczyńska, tata – Stanisław Mirocha pochodził z Czarnego Dunajca. Pracowali w Cegielni, otrzymali mieszkanie przy ulicy Óhegy 4 (obecnie dom ten już nie istnieje). Rodzice brali czynny udział w organizacji życia Kolonii Polskiej na Köbánya. Pomagali ks. Dankowi przy budowie kościoła i Schroniska Polskiego. Pani Edyta od dziecka związana była z Siostrami Elżbietankami, które organizowały życie duszpastersko – kulturalno – charytatywne w Domu Polskim, należała do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, a w szczególności sposób związana była z s. Scholastyką. U niej znalazła schronienie, kiedy pod koniec wojny wkraczające wojska rosyjskie zastrzeliły przy własnym domu dziadka pani Edyty – Józefa Komperda. Miał on przywitać żołnierzy po polsku w imieniu mieszkańców Köbánya. Została wtedy u sióstr do końca wojny.

Kontakt z siostrami trwał jeszcze przez parę lat po wojnie. Pani Edyta założyła rodzinę i ma jednego syna, który sprawuje opiekę nad mamą. Mieszka w VIII dzielnicy Budapesztu. Od początku jest honorowym członkiem Stowarzyszenia św. Wojciecha.

Pani Edyto życzymy zdrowia!!!

Z. Monika Molnárné Sagun



EDYTA MOLNÁR ANTALNÉ WRAZ Z MĘŻEM ANTALEM MOLNÁREM W LATACH MŁODOŚCI
FOT. WŁASNOŚĆ EDYTA MOLNÁR ANTALNÉ



EDYTA MOLNÁR ANTALNÉ PODCZAS WIZYTY W CZERWCU 2020 R.
FOT. Z. MONIKA MOLNÁRNÉ SAGUN



Újraindult az élet!

Hosszú kihagyás után ismét elkezdtek a szokásos programjainkat: az online közgyűlés után június 12-én az esedékes vezetőségválasztó közgyűlést is megtartottuk. Az elnökség összetétele a következő lett: Bazsóné Megyes Klára elnök, Sebestyénne Majchrowska Ewa alelnök, Dózsa Lajos titkár, Podlussány Erzsébet és Vernyik Anett tagok.

(Megjegyzem, a nehézségek ellenére azért tartottuk egymással a kapcsolatot, játékok, levelek, bemutatkozások, információközvetítések formájában.)

Friss hírünk, hogy június 19-20-án tanulmányutat szerveztünk Eger és környékére – a tavaly elmaradt utat pótolva. Picit aggodalommal indult el a 40 fő, bár mindenki oltott, de legyen nálunk az igazolvány, maszk stb. Apró nehézségek után mindenkit „fölszedtünk” és útnak indultunk.

Célunk a magyarországi lengyel emlékhelyek, azokon belül is elsősorban a lengyel menekülttáborok helyszíneinek fölkeresése. (A II. világháború alatt nálunk kapott menedéket sok ezer katona és család is, akik a né-

metek és szovjetek elől menekültek). Miután a helyek nagy részét már végigjártuk, most Eger került sorra. Egerben is működött tábor, sőt, gimnázium is!

Fölvettük a kapcsolatot Jadwiga Florienskával, az Egri Lengyel Nemzeti Önkormányzat vezetőjével, aki a férjével, Rittenbacher Ödönnel együtt segített megvalósítani a programot.

Ilyen útjainkon természetesen más látnivalókat is beillesztünk. A Mátraalja és a Bükkalja gyönyörű vidékén, dimbes-dombos tájakon haladtunk, a légkondis autóbuzson élveztük a magyar táj szépségét! Csak röviden írok a programról, a <http://erdlemke.hu/> honlapon bő-

vebb beszámolót talál mindenki Vernyik Anett tollából.

Gyöngyöspata gyönyörű gótikus templomával kezdtük, a különleges Jessze-oltárral. Majd a kisházi vár következett, közben beszélhettünk Aba Sámuelről, a most feltárás alatt álló abasári ispáni központtól. Egerbe érkezve Jadwiga vezetésével emlékeztünk meg a különböző lengyel emlékhelyekről: a hajdani, várban lévő menekülttábor emléktáblájánál koszorúztunk, de megemlékeztünk a Balassi-kortárs lengyel költőről, Adam Czahrowskiról is, bár az emléktábláját nem értük el a felújítások miatt.

Bejártuk az egri várat, majd a városba legyalogolva a minorita temp-

lomban folytattuk az emlékezést a közös lengyel-magyar szentekre. Sajnos a lengyel plébános nem ért rá fogadni bennünket, pedig jólesett volna. Ugyanakkor Jadwigától is sok mindent megtudtunk a templomról.

Jadwigával tisztáztuk az egri és a boglári lengyel gimnázium kérdését is, majd a nagypréposti palota falán levő, szintén lengyel vonatkozású emléktáblánál is koszorúztunk – igaz, itt 1848-49-es eseményekre, a kicsit vitatott történelmi szerepű Dembinszkyre emlékeztünk. Ahogy mindig, a könyvtárosokra most is számíthatunk! Fogadott bennünket a megyei könyvtár igazgatója, Tózsérné Andrea (neki sikerült időt szakítania számtalan elfoglaltsága mellett), és kollégái is frissítővel vártak bennünket.

A mintegy 35 fokos melegben jól esett megpihenni a Wigner-kollégi-

umban, majd pedig borkóstoló várt bennünket a Szépasszony-völgyben, a Sike Pincészetben! Maradéktalan volt az élmény Sike Tamás fővezetésével, a vacsora is finom volt.

A második napot a Kisasszony-temetőben kezdtük, ahol megható ünnepség keretében emlékeztünk az Egerben elhunyt lengyelek sírjánál – szintén Jadwiga és férje, Ödön tájékoztatásával. Jó volt látni, hogy szerető gondoskodással kezelik, gondozzák a sírokat az egri lengyelek!

Fölkerestük a Gárdonyi-házat – mindig meghatja a látogatót, akárhányszor jön ide.

Egert elhagyva Noszvajra érkeztünk, ahol fölkerestük a De la Motte kastélyt. A kastély szépen rendben van tartva, a parkja, maga az épület díszítése picit megosztó. Megnéztük a barlanglakásokat is, érdekes volt;

alapos tájékoztatást kaptunk a vezetőnkől. Majd a Gazdaház következett, ahova hosszas előzetes szervezés után jutottunk be - de megérte. A finom kenyérlángos, a túrós batyu, a házi bor és a friss víz jólesett.

Összefoglalva: jó volt ismét együtt lenni – ez is nagy dolog! És még tartalmas programon is részt vehettünk, ami csak a hab a tortán! Köszönöm a résztvevőknek a türelmet a melegben, köszönet Jadwigának és férjének, Ödönnek, köszönet Pintér Irénekének a noszvaji szervezésért és persze az egri könyvtáros kollégáknak is. Meg az időjárás-felelősnek is, aki nem hozott esőt, bár a nagy meleget szívesen mellőztük volna.

Bazsóné Megyes Klára



AZ EGRÍ MENEKÜLTÁBOR EMLÉKTÁBLÁJÁNÁL EMLÉKEZÜNK JADWIGÁVAL
FOT. FORRÁS ÉRDLEMKE



A KÖNYVTÁR FALÁN LEVŐ TÁBLÁNÁL A KÖNYVTÁRIGAZGATÓVAL,
TÓZSÉRNÉ ANDREÁVAL FOT. FORRÁS ÉRDLEMKE



KOSZORÚZÁS AZ EGRÍ LENGYEL SÍROKNÁL FOT. FORRÁS ÉRDLEMKE



SEBESYÉNNÉ MAJCHROWSKA EWA. KOSZORÚZÁSRA VÁRVA.
FOT. FORRÁS ÉRDLEMKE

Duchowa ucztą KONCERT

26 czerwca w siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema z okazji Dnia Św. Władysława, patrona węgierskiej Polonii odbył się koncert zespołu muzyki dawnej Anima Polonica. Była to pierwsza impreza otwarta dla publiczności po zniesieniu obostrzeń związanych z pandemią.

Jak już wcześniej donosiłam stowarzyszenie Bema jeszcze w maju zainaugurowało działalność 20-letniego „przedszkola” i bardzo jeszcze kameralnych czwartkowych spotkań Klubu Seniora, które wykorzystywane były jednocześnie do porządkowania i sprzątnięcia samej siedziby Bema. Z najważniejszą jednak imprezą kulturalną przeznaczoną już dla szerszego grona naszych członków i sympatyków czekało aż do 26 czerwca z pięknym koncertem muzycznym z okazji Dnia św. Władysława. Przybyła publiczność mogła nie tylko rozkoszować się wspaniałym śpiewem i muzyką polską w wykonaniu naszych polonijnych młodych artystek z zespołu muzyki dawnej Anima Polonica w składzie: Karolina Socha-Mészáros – śpiew, Danuta Misiąg-Ollár – flet i Edyta Deák – fortepian, ale i podziwiać siedzibę organizacji pięknie odnowionej przez wybrany we wrześniu ubiegłego roku nowy zarząd z Alfredem Wtulichem na czele.

ANIMA POLONICA

KAROLINA SOCHA-MÉSZÁROS - UKOŃCZYŁA WYDZIAŁ WOKALNY W KONSERWATORIUM MUZYCZNYM W NEUCHTAL (SZWAJCARIA). AKTYWNI WSPÓŁPRACUJE Z CHÓREM POLAKÓW ŚW. KINGI NA WĘGRZECH.

DANUTA MISIĄG-OLLÁR - ABSOLWENTKA MUZYKOLOGII UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO, ORAZ KLASY FLETU PROSTEGO NA AKADEMII MUZYCZNEJ IM. KAROLA LIPIŃSKIEGO WE WROCŁAWIU.

EDYTA DEÁK - UKOŃCZYŁA AKADEMIE MUZYCZNĄ IM. KAROLA LIPIŃSKIEGO WE WROCŁAWIU O SPECJALNOŚCI ORGANISTA I MUZYKOTERAPEUTA. ZAŁOŻYCIEL ZESPOŁU KLESIKI, GRAJĄCEGO WSPÓŁCZESNĄ MUZYKĘ KOŚCIELNĄ. OBECNIE PRACUJE JAKO NAUCZYCIEL GRY NA FORTIEPIANIE W SZKOLE MUZYCZNEJ W BUDAPESZCIE.

Z Karoliną Sochą- Mészáros rozmawia Alicja Nagy

Po raz pierwszy, ale mam szczerą nadzieję, że nie ostatni, byliście Panie gośćmi w siedzibie naszego Stowarzyszenia. Ja osobiście poznałam już wcześniej panie dzięki waszej działalności związanej z naszym polskim kościołem na Kőbányi, a dokładniej z Chórem Św. Kingi i dziecięcym zespołem „Kleksiki”. Proszę jednak o przedstawienie bliżej waszego zespołu wszystkim naszym czytelnikom i to nie tylko z Węgier.

Jako zespół działamy od czterech lat. Wszystkie trzy jesteśmy rodowitymi Polkami po studiach w Polsce i przyjechałyśmy na Węgry za swoimi węgierskimi mężami. Mamy też uzdolnione muzycznie dzieci. Ja ukończyłam Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie na kierunku Sztuka Sakralna oraz konserwatorium Muzyczne w Neuchâtel w Szwajcarii. Od wielu lat rozwijam swoje zainteresowania w dziedzinie muzyki dawnej, brałam też udział w Międzynarodowej Letniej Szkole Muzyki Dawnej w Lidzbarku War-

mińskim, a umiejętności wokalne doskonaliłam również podczas Dni Muzyki Dawnej w Vác pod kierunkiem Emmy Kirkby i Nicholasa Claptona. Uczestniczyłam w kursach mistrzowskich III Seminario internazionale di cato barocco „Afetti perfetti” w Rzymie i Corso di canto barocco „Novantigua” w Montelapio. Od 2019 roku współtworzę Chór Św. Kingi działający przy Polskim Kościele. Jestem także pedagogiem i trenerem emisji głosu. Często mam również okazję występować jako solistka podczas różnych wydarzeń kulturalnych czy festiwali. Sprawia mi także dużą przyjemność przekazywanie moich umiejętności i pasji młodym, utalentowanym osobom, w związku z czym często prowadzę zajęcia ze śpiewu lub zasiadam w jury konkursów wokalnych dla dzieci.

Jeśli natomiast chodzi o początki zespołu Anima Polonica, wszystko przebiegało zupełnie naturalnie. Jak to w środowisku muzycznym - musiały się spotkać w odpowiednim czasie i miejscu osoby o podobnych

zainteresowaniach i podobnej energii. Najpierw poznałam Edytę Deák, absolwentkę Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu na kierunku organista i muzykoterapeuta. Została ona poproszona o zaakompaniowanie mi podczas koncertu pieśni klasycznych i arii operowych. A że bardzo dobrze nam się razem współpracowało pozostałyśmy w kontakcie, tym bardziej, że jest ona współzałożycielką naszego zespołu „Kleksiki”, grającego współczesną muzykę kościelną m.in. w naszym polskim kościele i pracuje jako nauczyciel gry na fortepianie w szkole muzycznej w Budapeszcie.

Dzięki niej poznałam Danusję Misiąg-Ollár, muzykolożkę i historyczkę muzyki po Uniwersytecie Jagiellońskim, która zdobyła też wykształcenie nauczyciela fletu na Akademii Muzycznej w Poznaniu. I ona również jest związana z zespołem „Kleksiki”, a ponadto jest organizatorką kursu mistrzowskiego na Akademii Muzycznej im. F. Liszta pt. „Zrozumieć Chopina”.



I tak jakoś chcąc wykorzystać nasze umiejętności postanowiłyśmy we trzy stworzyć profesjonalny zespół muzyki dawnej. Chociaż działamy właściwie od kilku lat, na które składa się również czas pandemii, to mamy już na swym koncie wiele koncertów, nie tylko dla naszej węgierskiej Polonii. W 2018 i 2020 r. brałyśmy udział w festiwalu muzycznym „Ars Sacra”, wystąpiłyśmy także w Kościele Macieja w Budapeszcie na wzgórzu zamkowym podczas Mszy św. w intencji Polski w stulecie odzyskania niepodległości. Mamy bogaty i różnorodny repertuar, który obejmuje m.in. tradycyjne kolędy polskich twórców, począwszy do średniowiecza do współczesności, perełki polskiej muzyki dawnej, psalmy polskich i światowych kompozytorów w opracowaniu na głos, flet i organy, utwory maryjne począwszy od Bogurodzicy (w bardzo zróżnicowanym stylistycznie programie Ave Maria), pieśni romantyczne, dzieła sakralne, a także adaptacje utworów ludowych.

Jak wpłynęła na waszą działalność pandemia? Czy brak możliwości koncertowania nie zniechęcił Was?

Mimo pandemii, która bardzo pokrzyżowała nasze plany oraz koncerty w Polsce, cały czas się rozwijamy. Jesteśmy bardzo szczęśliwe,

że mogłyśmy wystąpić z koncertem inauguracyjnym działalności nowego zarządu w siedzibie najstarszej naszej polskiej organizacji, która gościła w swych progach w ciągu tych przeszło 60 lat wielu wybitnych artystów i ludzi kultury. Publiczność przyjęła nas bardzo serdecznie i dlatego w przyszłości chętnie tu jeszcze powrócimy.

A z jaki był dzisiejszy repertuar Waszego koncertu?

Nasz składający się z dwóch części koncert został zorganizowany z okazji Dnia Św. Władysława, wybitnego króla Węgier i od 1996 roku patrona naszej węgierskiej Polonii. W pierwszej części występu zaśpiewałam piękną pieśń o św. Władysławie „Sziklászívű László” w polskim przekładzie Marii Dávid oraz dwa psalmy z okresu renesansu: „Nieście chwałę mocarze Panu mocniejszemu” oraz „Kleszczmy rękoma wszyscy zgodliwie” Mikołaja Gomółki w opracowaniu własnym naszego zespołu. Usłyszeliśmy ponadto wybrane fragmenty akademickiego hymnu „Gaudeamus igitur” – w tłumaczeniu Romana Kołakowskiego (łac. „Cieszmy się każdego dnia”). A punktem kulminacyjnym było radosne „Wiwat Rzeczpospolita i rządzący krajem! Miast patroni i włodarze, co nam pomoc niosą w darze dobrym obyczajem”.

W drugiej części koncertu w nawiązaniu do „dobrego obyczaju” rozumianego jako tradycja, język oraz kultura, przedstawiłyśmy nostalgiczne „Preludium e-moll „Chopina oraz pieśni najwybitniejszych polskich kompozytorów - wymienionego wcześniej Chopina, Moniuszki i Paderewskiego. Na zakończenie spotkania zabrzmiał jeszcze dumnie „Polonez” Ogińskiego.

Nieprzypadkowo zatytułowałam tę informację o waszym koncercie „uczta duchową”. Bo występ Anima Polonica po takim długim lockdownie dla wielu z nas był naprawdę czymś nadzwyczajnym.

Szkoda tylko, że wiadomość o koncercie zbyt późno z powodów związanych z trwającym jeszcze covidem, a więc od nas niezależnych, dotarła do wielu naszych członków i sympatyków. Mamy jednak nie tylko szczerą nadzieję, ale - znając naszą Polonię od bardzo dawna - i pewność, że następne spotkanie z zespołem będzie przy absolutnie pełnej widowni, jak to zazwyczaj bywało. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za dostarczenie nam tylu pięknych chwil i podniesienie rangi naszej narodowości w kraju bratanków, który z naszego własnego wyboru stał się dla nas nową ojczyzną.

Alicja Nagy

Kisgyőr – a fafaragók Mekkája

Június 5-én csapatunk kirándulni ment, a Miskolc melletti Kisgyőrbe látogatunk el.

Az időjárás tréfás kedvében volt, mert mikor a helyszínre értünk, nagy szemekben esett az eső. Esőkabátban, esernyővel kellett közlekedni, de egy óra múlva csodálatosan szikrázó nap-sütés váltotta fel az eddigi morcos időt. Az előttünk lévő páradús Bükk, a kék ég, a napsugár fényei gyönyörű színekben mutatták meg a falut.

Helyi idegenvezetőnk nagyon felkészült volt, a túravezetés alatt rengeteg érdekességet hallottunk a falu történetéről és ehhez kapcsolódóan az ország történelméről. Még a történelemben egyébként igen jártas lengyel „lányoknak” is tudott új információkat mondani nemcsak a faluról, de a len-



KISGYŐR, TÁJHÁZ FOTÓ: BALOGHNÉ SZABÓ ILONA

gyel-magyar történelmet illetően is.

Kirándulásunk során elzarándokoltunk a faragott keresztekkel megjelenített Golgotára, tiszteletünket tettük az Aradi vértanúk emlékhelye előtt. Természetesen nem hagytuk ki a Falumúzeumot és a szabadtéri Betlehem csodálatos faszobrait sem. Kirándulásunk utolsó pontja a Szent Korona kilátó volt, ami egy csodálatos faépítmény. Az idegenvezető elmon-

dása szerint 2021. augusztus hónapban fogják ünnepélyes keretek közt átadni.

Nagyon kellemesen telt ez a délután, és csak ajánlani tudom mindenkinek, aki a szép magyar tájak, a történelem és a fafaragás művészetének szerelmese.

Cikket írta: Baloghné Szabó Ilona

Szervezők:

Csiszár Adrienne és Szabó Mónika

Báthory-emlékév emlékút

A 2021-es évet Lengyelország, Magyarország és Erdély is Báthory István emlékének szenteli. Báthory István erdélyi fejedelem, Lengyelország királya és Litvánia nagyfejedelemé 445 éve, 1576-ban tette le a lengyel királyi esküt a krakkói Wawel-dombon álló királyi palotában. Ennek kapcsán merült fel a gondolat a Miskolci Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat részéről, hogy illő lenne megemlékezni Lengyelország 20. királyáról. Végül Salgótarján mellett döntöttünk.



SALGÓTARJÁN BÁTHORY SZOBORNÁL FOTÓ: KÁDÁR PÁL

2021. június 19-én 13 fős kis csapatunk a Búza térről indult el az emlék-útra, melynek során nem csupán Salgótarját, de a környező lengyel emlékhelyeket és fontosabb magyar látnivalókat is megismertük. Salgótarjánban érve egyenesen a Báthory térre mentünk, ahol megkoszorúztuk a Báthory-szobrot. Noha Bárczi László sok érdekességet mesélt nekünk Báthoryról, a megemlékezés közben kiderült, hogy a tagok is nagyon sok érdekes momentumot tudtak elmesélni a fejedelem és király életéből.

Mivel Feledy Péter sajnos nem tudott elkísérni minket az útra, küldött néhány személyes vonatkozású érdekességet nekünk. Az édesapja a Magyar Királyi „Báthory István” 7. honvéd kerékpáros zászlóaljban szolgált, pont Salgótarjánban. Péter elküldte nekünk az édesapja kitüntetését és

néhány fénykép másolatát. Salgótarjántól és Báthory Istvántól elkészítve kisebb kitérőkkel megszakítva Eger felé vettük az irányt. Először Mátraverebely-Szentkúton, a nemzeti kegyhelynél álltunk meg kisebb pihenőt tartva. Itt mindenki megcsodálhatta a gyönyörű szabadtéri miséző helyet, valamint ihatott (vihetett) a szent kút vizéből. Következő állomásunk Tar község volt, ahol meghallgathattuk Pokoljáró Tari Lőrinc történetét, aki Szent Patrik purgatóriumához tartó zarándokútjából élve tért vissza és így megkapta a „Pokoljáró” előnevet.

Ezt követően a pásztói romkertet tekintettük meg. Itt található az Oskolamester háza, ami a mai Magyarország

egyetlen fennmaradt középkori mezővárosi polgárháza. Az Oskolamester házatól nem messze található az üveghuta. Az üveggyártáshoz szükséges kemencéket bencés szerzetesek építették a XI. század végén, majd az ide telepített ciszterciek is használták egészen a XIII. század közepéig.

Pásztót elhagyva Egerben folytattuk az utunkat, ahol több lengyel vonatkozású emlékhely is található. Első állomásunk a Bazilika volt, ahol szertartás volt megkoszorúzni Szent Maximilian Kolbe atya emléktábláját. Sajnos a Bazilika felújítása miatt lezárások voltak, amely érintette azt a részt is, ahol a koszorúkat készültünk elhelyezni. Ennek ellenére sem

estünk kétségbe, ugyanis a Bazilika fő része látogatható, és bizony mi is megcsodáltuk a szépségét. A Bazilika után újratervezés történt, és úgy döntöttünk, hogy a Minorita-templomban a három ereklyénél helyezzük el emlékkoszorúinkat. Itt találhatóak Szent Kinga, Szent Hedvig és Boldog Jolán ereklyéi.

A koszorúzás után maradt még egy kis idő szabadprogramra, de még a buszhoz visszafelé megálltunk a volt lengyel gimnázium épülete előtt, ezzel búcsúzva Egertől és a tanulságokban és új ismeretekben bővelkedő naptól.

*Cikket írta: Szabó Mónika
Szervező: Szabó Mónika*

1956-os Poznańi Június

A Miskolci Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat és a miskolci lengyelség tagjai 2021. június 28-án megemlékezést tartottak az 1956-os poznańi munkásfelkelés, valamint Roman "Romek" Strzałkowski halálának évfordulója alkalmából.

oldalára. Nem sokkal később szovjet tisztek vették át a parancsnokságot és a mintegy 10 ezer katona körbezárta a várost. Június 29-én a poznańi üzemek többségében nem vették fel a munkát, ennek hatására a hatalom úgy döntött, hogy a munkások lázadását a hadsereg bevetésével fojtják el. A lázadás résztvevőit szinte azonnal elérte a megtorlás. Az első letartóztatásokat már a tiltakozások elfojtása közben végrehajtották. Ezt követően június 29-re virradó éjjel tömeges letartóztatások történtek, s az akciót még heteken keresztül folytatták.

A halálos áldozatok száma 57 és 100 fő közé volt tehető, közöttük a tiltakozás leverésének árcává vált 13 éves Roman "Romek" Strzałkowski. Romek 1943. március 20-án született Varsóban. A poznańi felkelés idején 13 éves volt és a karhatalom tüzeiben vesztette életét, amikor azok a fegyvertelen tömegbe lőttek.

*Cikket írta: Szabó Mónika
Szervező: Szabó Mónika*



A MISKOLCI LENGYELSÉG MELLETT MISKOLC MJV KÉPVISELETÉBEN MEGJELENT BADÁNY LAJOS ALPOLGÁRMESTER ÚR, VALAMINT DR. IGNÁ CZ DÁVID JEGYZŐ ÚR LÁTHATÓ FOTÓ: TÓTH PÉTER

A megemlékezésen Miskolc MJV Önkormányzata nevében részt vett Badány Lajos alpolgármester úr, valamint dr. Igná cz Dávid jegyző úr. Szabó Mónika elnökhelyettes megnyitóját követően Badány Lajos alpolgármester úr mondott beszédet, amelyben kihangsúlyozta, mekkora veszteséget jelentett a 13 éves Romek halála, illetve kitért arra is, hogy a Lengyelországban lezajlott események milyen nagymértékben járultak hozzá a 1956. október 23-án a magyar forradalom és szabadságharc kitöréséhez.

Az alpolgármester úr szavai után Szabó Mónika mondott rövid beszédet, felidézve többek között az 1956-os események kiváltó okait, valamint a Romek emlékmű felállításának körülményeit. A beszédek után a MLNÖ nevében Szabó Mónika és Kusztván Péter, Miskolc MJV Önkormányzata nevében pedig Badány Lajos alpolgármester úr, valamint dr. Igná cz Dá-

vid jegyző úr helyezték el a megemlékezés koszorúit.

Történelmi áttekintés

65 évvel Lengyelországban a folyamatosan csökkenő életszínvonal, a mind kevesebb bérek, a romló munkakörülmények hatása és az élelmiszerek, valamint használati cikkek hiánya nyomán egyre nagyobb elégedetlenség alakult ki a lakosság körében. 1956. június 28-án reggel fél hétkor a poznańi Sztálin Fémművek (korábban Cegielski Fémművek) legnagyobb szirénája megszólalt, ezzel adva jelt a munkásoknak a sztrájk megkezdésére. A dolgozókhöz hamarosan más gyárak dolgozói, valamint diákok is csatlakoztak, kenyeret és szabadságot követelve.

A néphadsereg különítményeket küldött, hogy megvédjék a kormányzati épületeket, a katonák közül azonban sokan átálltak a tüntetők

WĘGIERSKA NAGRODA

ZA DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ
POLSKIEJ NARODOWOŚCI

Maria Felföldi, prezes Stowarzyszenia Polonia Nova, odebrała z rąk sekretarza stanu Miklósa Soltésza nagrodę przyznaną Stowarzyszeniu za działalność promującą polski język, literaturę i teatr oraz umacnianie polskiej tożsamości.

Od 1995 roku 18 grudnia obchodzony jest na Węgrzech Dzień Narodowości. Z tej okazji premier przyznaje nagrody przedstawicielom 13 narodowości zamieszkujących ten kraj za wybitne dokonania na rzecz krzewienia swojej kultury. Ze względu na pandemię nagrody zostały wręczone 19 czerwca podczas spotkania narodowości w Gárdony.



UNIwersYTET OTWARTY

ZAKOŃCZENIE ROKU AKADEMICKIEGO 2020/2021

12 czerwca w siedzibie Stowarzyszenia Polonia Nova odbyło się pierwsze po wielu miesiącach spotkanie, podczas którego poznaliśmy laureatów konkursu literackiego "Futurolama", a studenci Uniwersytetu Otwartego mogli osobiście pogratulować nagrodzonym, jak również sobie zakończenia tego jakże specyficznego roku akademickiego 2020/2021.

Wszystkim laureatom i studentom serdecznie gratulujemy!



BUDAPEST FŐVÁROS
II. KERÜLETI
ÖNKORMÁNYZATA



BETHLEN GÁBOR
Alapkezelő Zrt.



PIERWSZE W TYM ROKU ZEBRANIE OSP

POSIEDZENIE PLENARNE

OGÓLNOKRAJOWEGO SAMORZĄDU POLSKIEGO

28 czerwca odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie plenarne OSP, w którym udział wzięło 9 radnych, przewodnicząca OSP Maria Felföldi, kierownik Biura OSP dr Éva Tupcsia, prawnik Dénes Nemes oraz przedstawiciel mediów i goście.

Podczas zebrania przyjęto sprawozdanie przewodniczącej OSP Marii Felföldi za działalność programową w okresie listopad 2020 - maj 2021 oraz sprawozdanie finansowe przewodniczącego Komisji Finansowej Árpáda Szalaiego za I. i II. kwartał 2021 roku.

Podczas zebrania jednogłośnie zaakceptowano decyzje przewodniczącej OSP podejmowanym w okresie nadzwyczajnym od 3 listopada 2020 do 14 czerwca 2021 roku.

Kolejnym punktem obrad było zaakceptowanie użycia wolnych środków nie wykorzystanych w 2020 r., powołanie trzyosobowej komisji ds. wykorzystania środków publicznych w celu kontynuacji procedury

przetargowej związanej z rekonstrukcją budynków A i B Centrum Edukacyjnego, Ośrodka Rekreacyjnego dla Dzieci i Kaplicy w Balatonboglár, a w związku z uzyskaniem dofinansowania z Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Współpraca Z Polonią I Polakami Za Granicą 2021 – Infrastruktura polonijna” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” podjęto także decyzję o rozpisaniu kolejnego przetargu dotyczącego zakończenia prac remontowych tych budynków (V etap).

Jako że zebranie zbiegło się z zakończeniem roku szkolnego w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej zaakceptowano także Program Pedagogiczny szkoły i plan dalszego kształcenia w ramach tej jednostki.

red.



Ogólnokrajowy Samorząd Polski

Országos Lengyel Önkormányzat

CZEKAMY NA CIEBIE!



**SZKOŁA POLSKA
PRZY AMBASADZIE RP
W BUDAPESZCIE
PROWADZI ZAPISY
NA ROK SZKOLNY
2021/2022**



REKRUTACJA UZUPEŁNIAJĄCA DO 30 SIERPANIA 2021 R.

- regulamin rekrutacji i wszystkie wymagane formularze rekrutacyjne dostępne są na stronie: www.budapeszt.orpeg.pl/rekrutacja lub www.szkolapolska.hu/rekrutacja
- zapisy odbywają się tylko w formie elektronicznej
- skany wypełnionych formularzy należy przesłać na adres: budapeszt@orpeg.pl z dopiskiem "rekrutacja do klasy..."

**Szkoła Polska przy Ambasadzie RP
1025 Budapeszt
Törökvész ut.15**



DLACZEGO WARTO DO NAS DOŁĄCZYĆ ?

Zapewniamy:

- wspaniałą atmosferę pracy
- wysoki poziom nauczania
- bogaty księgozbiór biblioteczny
- atrakcyjny program imprez: wycieczki, konkursy, koncerty, festyny, imprezy kalendarzowe
- zajęcia dodatkowe: warsztaty przedmiotowe, translatorskie, teatralne, itp.

OGÓLNOKRAJOWA SZKOŁA POLSKA NA WĘGRZECH

PROWADZI
ZAPISY NA

ROK SZKOLNY 2021/2022

REKRUTACJA
DO 31 SIERPNI!

ZERÓWKA

KLASY
JEDNOLITE JĘZYKOWO

BOGATY KALENDARZ
WYDARZEŃ

OBOZY JĘZYKOWE
I KOLONIE W POLSCE

RODZINNA
ATMOSFERA

KONTAKT



SZKOLPOL@POLONIA.HU,
TELEFON: 70/392 77 39, 30/678 71 47





Agencja Regionalna 2021

Opis projektu

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.

Opis projektu

Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta. Projekt ma na celu podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych pracowników w zakresie obsługi klienta i obsługi klienta.



SPROSTOWANIE HELYREIGAZÍTÁS

PRZY ARTYKULE PT. „ŚLADAMI STANISŁAWA MONIUSZKI W KRAKOWIE” OPUBLIKOWANYM W 283 NUMERZE „POLONII WĘGIERSKIE” W 2019 ROKU ZAMIEŚCILIŚMY NIEPRAWIDŁOWE LOGO FUNDUSZU IM. BETHLENA GÁBORA.

TAK POWINNA WYGLĄDAĆ POPRAWNA WERSJA LOGO. PRZEPRASZAMY ZA POMYŁKĘ!

OGÓLNOKRAJOWA SZKOŁA POLSKA NA WĘGRZECH

A POLONIA WĘGIERSKA 2019/283 SZÁMÁBAN TÉVESEN SZEREPELTETTÜK A LENGYEL NYELVOKTATÓ NEMZETISÉGI ISKOLA „GYERMEKNAP KRAKKÓBAN” CÍMŰ ESEMÉNYÉRŐL MEGJELENT CIKK MELLETT A TÁMOGATÓ SZERVEZET LOGÓJÁT.

ITT JELENÍTJÜK MEG A HELYES LOGÓT, A TÉVEDÉSÉRT ELNÉZÉST KÉRÜNK!

LENGYEL NYELVOKTATÓ NEMZETISÉGI ISKOLA

MEGVALÓSULT MAGYARORSZÁG
KORMÁNYÁNAK TÁMOGATÁSÁVAL

2019.

Wystawa grafik Mariana Józefa Trojana

Kiállítás Marian Józef Trojan
grafikáiból

2021/07/20
Állomás u. 10, 1102 Budapest



SPRAWDZENIE DANYCH PERSONALNYCH I KOREKTA BŁĘDÓW

WYDZIAŁ KONSULARNY I POLONII AMBASADY RP W BUDAPESZCIE ZACHĘCA OBYWATELI POLSKICH MIESZKAJĄCYCH NA WĘGRZECH DO SPRAWDZENIA I EWENTUALNEJ KOREKTY DANYCH OSOBOWYCH ORAZ UZYSKANIA ODPOWIEDNIH BRAKUJĄCYCH DOKUMENTÓW.

BŁĘDY W DANYCH OSOBOWYCH, BRAK UMIEJSCOWIONYCH AKTÓW STANU CYWILNEGO, BRAK DANYCH W DOKUMENTACH LUB BRAK WAŻNYCH DOKUMENTÓW MOGĄ ZNACZNIE UTRUDNIĆ NP. UZYSKANIE RENTY LUB EMERYTURY ZA OKRES PRACY W POLSCE, REALIZACJI SPRAW SPADKOWYCH I MAJĄTKOWYCH ITP.

ZACHĘCAMY RÓWNIEŻ DO NP. UMIEJSCOWIENIA AKTÓW MAŁŻEŃSTWA I URODZENIA DZIECI, REJESTRACJI WYROKU ROZWODU W POLSKIM SĄDZIE, UZYSKANIA AKTUALNYCH AKTÓW STANU CYWILNEGO ITP. PRZYPOMINAMY, ŻE DOWÓD OSOBISTY WYROBIĆ MOŻNA TYLKO W POLSCE, JEDNAK OSOBY POSIADAJĄCE TZW. PROFIL ZAUFANY MOGĄ WYSTĄPIĆ O DOWÓD OSOBISTY PRZEZ INTERNET. PROFIL ZAUFANY ZAŁOŻYĆ MOŻNA POPRZEZ **WWW.EPUAP.GOV.PL** NASTĘPNIE KONIECZNE JEST POTWIERDZENIE GO W WYDZIALE KONSULARNYM I POLONII.

WYDZIAŁ KONSULARNY I POLONII SŁUŻY POMOCĄ W SPRAWDZENIU DANYCH I INFORMACJAMI O EWENTUALNYM DALSZYM POSTĘPOWANIU.

INFORMACJI UDZIELAMY POCZTĄ ELEKTRONICZNĄ (NA ADRES BUDAPESZT.AMB.WK@MSZ.GOV.PL) I TELEFONICZNIE (TELEFON: 0036 1 413 8206). WERYFIKACJA POPRAWNOŚCI DANYCH W POSIADANYCH DOKUMENTACH MOŻLIWA JEST PODCZAS WIZYTY OSOBISTEJ W NASZYM URZĘDZIE.

WSZYSTKIE CZYNNOŚCI MOŻNA RÓWNIEŻ WYKONAĆ RÓWNIEŻ SAMODZIELNIE – BEZ POŚREDNICTWA WKIP.

W DNIACH 1 KWIECIA – 30 WRZEŚNIA BR. ODBYWA SIĘ NARODOWY SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI I MIESZKAŃ.

INFORMUJĘ, ŻE W SPISIE MUSZĄ WZIĄĆ UDZIAŁ RÓWNIEŻ STALI MIESZKAŃCY POLSKI PRZEBYWAJĄCY W CZASIE SPISU ZAGRANICĄ.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE DOTYCZĄCE SPISU DOSTĘPNE SĄ NA STRONIE: **WWW.SPIS.GOV.PL**
A EWENTUALNE WĄTPLIWOŚCI WYJAŚNIĆ MOŻNA POD KONTAKTUJĄC SIĘ Z INFOLINIĄ **(0048 22) 279 99 99**.

OSOBY PRZEBYWAJĄCE ZAGRANICĄ MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ W SPISIE PRZEZ INTERNET LUB ZA POMOCĄ INFOLINII.

ANDRZEJ KALINOWSKI, KONSUL RP W BUDAPESZCIE

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



MIESIĘCZNIK WĘGIERSKIEJ POLONII A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

**Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII**

**Az Országos Lengyel
Nemzetiségi Önkormányzat
lapja a GŁOS POLONII
negyedévi melléklettel**

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

Zespół redakcyjny / Szerkesztőség:

Redaktorka naczelná / Főszerkesztő:

Marzena Jagielska

Redaktorka j. węgierskiego / Magyar nyelvű szerkesztő

Viktória Kellermann

Redaktorka graficzna / Grafikai szerkesztő

Katarzyna Świdnicka

Stali współpracownicy / Állandó szerzőink

Jerzy Celichowski, Emilia Kovalcsik, Alicja Nagy, Małgorzata
Takács, Elżbieta Horváth, Sławek Zabagło

Redakcja / Szerkesztőség:

1102 Budapest, Állomás u. 10.,

tel.: +36 1 2613479, redakcja.poloniawegierska@gmail.com

Drukarnia / Nyomda:

Pannónia Nyomda Kft.

Wersja w pdf. dostępna online/A pdf verzió online megtekinthető:

www.polonia.hu/index.php/pl/polonia-wegierska/

HU ISSN: 1417-5924

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom
za granicą / A projekt a külhoni lengyelség és külföldön élő lengyelek
megsegítésének keretében, a Miniszterelnökség Hivatalának pénzügyi
támogatásával valósult meg

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów /
A publikáció a szerző saját véleményét tükrözi, amely nem feltétlenül
egyezik meg a Miniszterelnökség Hivatalának hivatalos álláspontjával.



Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu
centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarország központi
költségvetésének havi támogatásával készül.



Prenumerata PW i GP / A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska”
(12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii”
(4 numery) na rok 2021 wynosi dla prenumeratorów:

A *Polonia Węgierska* havilap (12 szám) és negyedéves mellék-
lete, a *Głos Polonii* (4 szám) éves előfizetése 2021. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Platność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

K&H: 10400157-00032282-00000009

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcze-
śniejsze - można je zgłaszać na podobnych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését
– azonos feltételek mellett.

WAŻNE ADRESY

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.

tel.: +36 1 332-17-79

flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34.

tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech

pw. św. Wojciecha Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej

Polonia Nova

Polonia Nova Közhasznú Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvész út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.gov.pl/web/wegry

budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Wydział Konsularny i Polonii Ambasady RP w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli és Külhoni Lengyelek
Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: + 36 1 413-82-08

www.gov.pl/web/wegry

budapest.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.instytutpolski.pl/budapest

budapest@instytutpolski.org

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:

Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz) i ze strony www.mediaklikk.hu

Redakcja Polska MTVA.

1037 Budapest, Kunigunda útja 64.

FONTOS CÍMEK



ODPUST W DERENKU 2021

FOT. BARBARA PAŁ